Nr 39. Dnia 19 Lutego Sobota Dnia 7 (19) Lutego 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Konrada Wyznawcy.
Jutro: SS. Leona P. i Eucharjusza Bisk.
Poniedziałek: S. Eleonory Panny.
Wtorek: Katedry S. Piotra w Antjochji.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 10.
Zachód „ „ 5 „ 19.

Długość dnia godzin 10 minut 8.
Przybyło „ „ 2 „ 37.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: SS. Piotra i Romany P.
Czwartek: S. Sergiusza Męczennika.
Piątek: S. Macieja Apostoła.
Sobota: SS. Flawiana M. i Sygfryda B.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym jako w Niedzielę *Mięsopustną* czytaną będzie w Kościele Bożym Ewangelja Ś-ta zapisana u Łukasza Ś-go w rozdziale 8-mym: „O nasieniu i roli.“

— Komitet do spraw Królestwa Polskiego, na posiedzeniu 13 stycznia 1876 roku, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych z 14 września 1875 r. Nr 4,567, w kwestji porządku aljenowania nieruchomych majątków gromadzkich, nabytych przez gromady gminne i wiejskie na mocy Najwyższych ukazów z 19 lutego 1864 r. oraz podziału gromadzkich gruntów gromad wiejskich na zagrody, uchwalił: w wyjaśnieniu art. 16 i 104 Najwyższego ukazu 19 lutego 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich i postanowienia byłego komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem z 22 maja 1864 r. (art. 67). postanowić następujące przepisy:

1. Aljenowanie za uchwałami zebrania gminnego lub wiejskiego, gromadzkich lub nieruchomych majątków nabytych przez gminy lub gromady wiejskie na zasadzie Najwyższego ukazu z 19 lutego 1864 roku o urządzeniu włościan, dopuszcza się nie inaczej jak za upoważnieniem Ministra Spraw Wewnętrznych, na przedstawienia miejscowych gubernjalnych kompletów do spraw włościańskich, roztrząśnięte w będącej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, czasowej komisji do spraw włościańskich gubernji Królestwa Polskiego. Przy aljenowaniu gruntów gromadzkich zachowują się przepisy art. 524 postanowień komitetu urządzającego co do osób mających prawo nabywać grunta, które, podpadły pod działanie ukazu z 19 lutego 1864 roku i porządku sporządzaniu aktów o aljanacji tych gruntów.

2. Uchwały zebrań wiejskich, stanowione na podstawie art. 404 ukazu o urządzeniu gmin wiejskich i o podziale gruntów gromadzkich na zagrody, niezależnie od rozpoznawania drogą ustanowioną skarg na takowe, podlegają zatwierdzeniu miejscowych władz do spraw włościańskich drogą ustanowioną dla zatwierdzenia zawieranych pomiędzy włościanami umów w przedmiocie zamiany gruntów i rozseperowania pól; przyczem po ostatecznem zatwierdzeniu takich uchwał, władze włościańskie robią na ich podstawie właściwe zmiany w tabelach likwidacyjnych i aktach nadawczych.

Najjaśniejszy Pan, na protokule Komitetu, 25 stycznia 1876 roku, raczył napisać Własnoręcznie „Wykonać.“

(Dz. War.)

Wiadomości miejscowe.

= Prelekcje publiczne na rzecz Osad Rolnych przychodzą do skutku. Dowiadujemy się, iż odpowiednie upoważnienie Władzy zostało już pozyskanem, i że podobnie jak w latach poprzednich, odczyty te odbywać się będą w sali Ratuszowej w ciągu Wielkiego Postu dwa razy na tydzień, we czwartki i niedziele. Listy prelegentów nie zdołano podobno jeszcze ustalić a to z powodu niektórych niespodziewanych zmian, jakie w ostatnich czasach nastąpiły. Zapewne w tych czasach otrzymamy od Zarządu Towarzystwa zwykłe, szczegółowe ogłoszenie.

= Otrzymaliśmy od jednego z malarzy polskich z Monachium następującą korespondencję:

„Kurjer Codzienny“ w Nrze 28, w odcinku poświęconym sztukom pięknym, zamieścił w nim ustępy, których jako rzucających zbyt fałszywe światło, na nasze stosunki artystyczne, milczeniem pominąć nie możemy.

Nie mając bynajmniej zamiaru, wdawać się w polemikę z autorem tego artykułu, a tem mniej z ukrytym korrespondentem monachijskim, którego widocznem usiłowaniem było, zaszkodzić nam w opinji krajowej, dla tego jedynie, iż właśnie ta ostatnia zbyt nam jest drogą, uważaliśmy za konieczne, natychmiastowem wystąpieniem, zaprzeczyć fałszywym wieściom, które bez tego, mogłyby być przyjęte za dobrą monetę.

Zkąd autor odcinku doszedł do przekonania, iż malarze nasi bawiący za granicą „przeważnie dla handlarzy dziełami sztuki pracują, robiąc kopje i naśladowania bez wartości“, zbyt to jest trudnem do zbadania. Widać iż jakkolwiek doniesienia o tem, nie włożył w usta swego korrespondenta, (którego słowa dopiero później przytacza), jemu wyłącznie je zawdzięcza, gdyż zestawione z jego relacją, pokazuje iż wyszło z jednej fabryki, a z tej pochlebniejsze wyjść nie mogło. O malarzach naszych robiących tutaj „kopje i naśladowania bez wartości, byle tylko prędko i bez mozołu“, doprawdy bardzo rzadko słyszeć się zdarzy. Wprawdzie czasem któryś z kształcących się *wypracuje* jakąś kopję, w tutejszej galerji (Pinacotece), lecz czyni to dla własnej nauki, co chyba już nie zasługuje na naganę.

Że w dniu tym, w którym korespondent tutejszy był na Kunstvereinie (wystawa sztuk pięknych), znajdował tam tylko portret Rabina, przez pana Heymana wykonany, to jeszcze nie dowodzi iż „pomimo obecności wielu Polaków malarzy, na Kunstvereinie płócien naszych nie ma“, lecz chyba jest dowodem, że korespondentom podobało się wybrać na zwiedzenie wystawy właśnie dzień, w którym tylko to płótno tam się znajdowało. Gdyby nie ta okoliczność i nie brak dobrej chęci ze strony korespondenta, musiałby przyznać, że bardzo często spotkać się tam mógł i z utworami innych swych ziomków (*). Gdyby nie ta niechęć dla całego kółka polskich malarzy tu przebywających z wyjątkiem Heymanna, wiedziałby także, iż krytyka i o innych oprócz tego ostatniego, bardzo często i pochlebnie się wyrażała. Ale cóż kiedy i tutaj musiało korespondentowi wpaść w rękę, jakimś dziwnym przypadkiem, jedynie tylko to sprawozdanie, w którym o autorze portretu Rabina jest mowa.

Co do wiadomości, iż po sklepach z dziełami sztuki znajdują się liczne roboty warszawian i krakowiaków, jest ona zupełnie prawdziwa, możnaby ją jednak przyrównać do dobrej potrawy podlanej złym sosem, a sosem tym zanadto szczypiącym jest tu dodatek „zwykle bez podpisu, jak to w takich razach bywa we zwyczaju.“

Gdzie ów korrespondent widział podobne obrazy, on jeden mógłby nas objaśnić, ale tego się pewno nie doczekamy, bo jeżeli malarze nasi nie potrzebują się ukrywać ze swemi imionami, wątpię iżby korrespondent uważał za stosowne swoje wyjawić. Dogodniej zawsze strzelać z zapłotu.

Dla nieznających dokładnie, co są handlarze obrazów (Kunsthändler), których u nas zupełnie nie ma, mogłoby się wydać poniżeniem, iż obrazy naszych malarzy muszą szukać podobnego przytułku. Rzecz jednak ma się zupełnie przeciwnie. Do sklepu takiego nie daje się obrazów w komis, jakby to z doniesienia wyglądało, lecz nabyte przez jego właściciela, tam czekają na amatora, a ponieważ handlarz taki często grube summy na nie wydaje, tylko utwory prawdziwie dobre dostać się tam mogą.

Wyjaśniwszy w krótkości położenie rzeczy, mamy nadzieję, iż owa karrespondencja monachijska, ocenioną będzie tak jak na to zasługuje i że każdy, kto ją uważnie przejrzy, przekona się, że tylko wyraźna niechęć mogła w podobny sposób o nas się wyrazić.

Malarze polscy.

(*) Że ich tam dosyć w ciągu roku przewinąć się musiało dowodzi już sama ta okoliczność, iż w wystawionym temi dniami zbiorze obrazów zakupionych przez Kunstverein do losowania, znajduje się kilka płócion polskich.

= Bal na korzyść niezamożnych studentów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, dany będzie w czwartek dnia 24 b. m. Bilety na tę zabawę — w której ze względu na cel wezmą pewno udział tysiące — sprzedawane będą w magazynach pp.: Hersego, Lewity, Kwiatkowskiego, Penkali, Thonesa, oraz w księgarniach Gebethnera i Wolffa i Casiussa, zaś bilety na galerję tylko w Resursie Kupieckiej, udzielającej swej sali na ten wieczór.

= Z drżeniem serca opowiadają sobie łatwowierni izraelici naszego miasta wypadek stroszący włosy na głowie, który się zdarzył aż w Nowym Yorku.

W mieście tem jedna z pobożnych izraelitek wróciwszy do domu, usłyszała ku swemu zdziwieniu i trwodze, słowa wyraźnie wymawiane przez swe kilkomiesięczne dziecko leżące w kolebce, które powierzyła w opiekę starszemu dziecku.

Słowa te wiązały się w zdania a zdania w okresy i powstała z tego cała mowa płynąca tak łatwo jakby z ust dojrzałego i wymownego człowieka.

Przerażona matka biegnie do rabina. Ten przychodzi i słucha. Dziecko opowiada co się dzieje w Nowym-Yorku, Ameryce i Europie, opowiada jak z nut historję świata, ba, nawet takie rzeczy które się nie stały, ale staną w przyszłości, oraz to wszystko co się dzieje na „tamtym świecie.“

Opowiadano nam nawet, że dziecko to z największą dokładnością wyprorokowało, że w Warszawie znajduje się znaczna ilość ciemnych izraelitów, którzy są gotowi wierzyć każdej najniedorzeczniejszej opowieści.

Ale wróćmy do rzeczy.

Rabin wypytywał się to cudowne dziecko o wiele szczegółów, i wreszcie zgodnie z swą nieograniczoną mądrością, uderzył je w twarz. Dziecko zaraz mówić przestało i wkrótce umarło.

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie.—Patrz Nr 38).

Kwestja błota przypomina nam, że istnieje pewna sprawa, którą poruszano w roku zeszłym, o której jak zwykle zapomniano w roku bieżącym, lecz która wbrew zwykłemu biegowi rzeczy u nas, znajduje się na drodze do urzeczywistnienia.

Mówię tu o kanalizacji Warszawy.

Strach pomyśleć z jakim zapałem rok temu rzucono się do roztrząsania rzeczy leżących po za obrębem salonowości i dobrego tonu! Pisma rolnicze, techniczne, ogólne, belletrystyczne i pedagogiczne pełne były pudrety i tysiąca innych jeszcze drażliwszych materji. Jedni autorzy artykułów wstępnych i środkowych, w imie bezpieczeństwa publicznego domagali się, aby rozciągnięto pieczołowitą opiekę nad wszelkiego rodzaju nieczystościami miejskiemi, od istnienia których zależy byt i pomyślność ogółu. Inni ogłaszali *urbi et orbi* nowy wynalazek, który pozwalał krystalizować rzeczy wstrętne, a tem samem nadawać im nawet wcale posępną powierzchowność. Jeszcze inni, jedynie z miłości dla kraju, gotowi byli obejmować posady dyrektorów fabryk oczyszczających, odwaniających i t. d.

W obec żartkich rozpraw o kanalizacji twarda skorupa powszechnej apatji topnieć poczęła. Widziano polityków, którzy w owej epoce pomijali artykuły o posiedzeniach parlamentu niemieckiego, a zwracali się do tych, które traktowały „o doniosłej“ kwestji wewnętrznej. Widziano emancypantki, które zapomniawszy o mniej zrozumiałych teorjach transformistycznych, szeroko rozprawiały o systemie irygacyjnym. Widziano... no! krótko mówiąc, widziano zaciekawienie i ruch, tam gdzie przed kilkoma jeszcze tygodniami, panowała obojętność i senność.

Zdawało się, że początek roku 1875 stanowić będzie epokę, a sprawa kanalizacji jeden z owych monumentów jakiemi historja znaczy swój pochód,—gdy w tem: paf! runął piorun rzucony ręką dra Markiewicza z Soczewki, na głowy krystalizatorów i dyrektorów, publicystów i feljetonistów i wszystkich wogóle idealistów, którzy gmach błogiej przyszłości wznosili.. gorzej nawet niż na lodzie.

Nawiasowo dodamy, że p. M. na swym kamieniu grobowym, powinienby kazać wyryć te słowa:

„Tu spoczywa mąż, który zabił ruch kanalizacyjno-umysłowy w r. 1875...“

Pan M. bowiem a nie kto inny ośmieszył wizje apostołów pudretty, ciężarem cyfr zgniótł filigranowe rusztowania ich wywodów, świeży zastęp wyznawców nowej idei rozproszył na cztery rogi świata, i,— zaznaczmy to z boleścią, — w kwestji kanalizacyjnej zlodowacił na długo powszechny, a tak wiele obiecujący entuzjazm!

Współcześni mogą mu wybaczyć, lecz historja — nigdy!

Dziś „Gazeta Polska“ doniosła nam, że specjalna komisja pracuje nad projektem kanalizacji Warszawy, lecz wieść ta ani w sercach, ani w umysłach Warszawian nie znajduje już echa. Głosiciele lepszej przyszłości, propagatorzy zbawiennej idei, ze zdruzgotaną piersią i załzawionem okiem kryją się gdzieś po kątach, a ogół drzemie,— choć kanalizacja ani na chwilę nie przestała być kwestją istotnie doniosłą i i choć stanowi jedną a może jedyną z tych spraw, które posiane w roku zeszłym, kiełkują w roku bieżącym.

Duchy apostołów! jeżeli trzymacie się jeszcze ciał pokiereszowanych tak ciężko i tak niesprawiedliwie,

Taki to los spotyka zawsze tych co więcej wiedzą niż wiedzieć powinni.

W dziecku było widocznie coś „nieczystego“ kiedy tak prawdę cięło. Nic więc dziwnego że rabin tak postąpił jak postąpił.

Szkoda jednak że nie skorzystał z jego prawdomówności i wszechwiedzy i nie zapytał się: „Co z tobą zrobić płodzie nieczystego ducha?“ W takim bowiem razie nie dostałby się pod sąd. Opowiadają bowiem, że ludzie małej wiary i wielkiego zarozumienia w swym zimnym rozumie, wsadzili rabina za zabicie dziecka do ula i prowadzą ścisłe śledztwo, które nie wiadomo na czem się skończy.

Czyż więc nie byłoby lepiej gdyby się rabin zapytał dziecka: co to z tego będzie? Żałujemy także, że przy tym cudzie nie był żaden statystyk któryby się dowiedział ilu głupców uwierzy w prawdziwość tej z namiętnością opowiadanej historji.

= Zachęcają do przedsiębierstw, wołają o nadanie obrotu kapitałom, a każdy się brakiem tych kapitałów zastawia.

A jednak pieniądze są i znajdują się nawet tam gdzieby ich szukać nikomu na myśl nie przyszło.

Oto przykład.

Świeżo zmarł pewien starozakonny mieszkaniec naszego miasta. Człek to był niepozorny, nigdy się nie mięszał do żadnych operacji pieniężnych, wiedziano że jest zamożny, ale nikt nie przypuszczał, ażeby mógł rozporządzać bardzo znacznemi funduszami.

Po jego śmierci przyszło do obliczenia tych funduszów. Wdowa przystępując do tej ważnej operacji zawezwała do współdziałania prawnika, z którego ust dowiedzieliśmy się o rezultacie.

I pokazało się, że kassa nieboszczyka zawierała kapitału zapasowego w samych listach zastawnych i innego rodzaju papierach zapasowych przeszło 370,000 rubli.

Ileż to, nadawszy stosowny obrót temu kapitałowi, można było pożytecznych rzeczy dokonać?

= Według ustawy giełdy warszawskiej, drugie zebranie ogólne z członków zgromadzenia giełdowego następować winno w dwa tygodnie po pierwszem zebraniu. Roku jednak bieżącego czas tego zebrania opóźni się, a przyczyną tego jest prawdopodobnie niezłożenie przez komisję rewizyjną sprawozdania z rewizji ksiąg i rachunków, oraz summa zgromadzenia giełdowego.

= W ostatnim numerze „Niwy“ umieszcza p. Jan Jeleński obszerną rzecz p. t. „O Germanizmie w przemyśle naszym,“ wykazującą dosadnemi rysami szkodliwy wpływ na interesa swojskie wywierany przez obco-krajowców.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Wielki: niedziela „Meluzyna“, poniedziałek „Aida“ (abonament zawieszony), wtorek „Życie Paryzkie“, środa „Guarani“ (abonament zawieszony), czwartek „Twardowski“, piątek „Zbójcy“, sobota „Jan z Lejdy“ (abonament zawieszony), niedziela „Bogini Walhalli“.

Teatr Rozmaitości: niedziela „Serafina“, poniedziałek „Niewinni“, wtorek „Przed ślubem“, czwartek „Pozytywni“, sobota „Febris Aurea“, niedziela „Fałszywi poczciwcy“.

Od jutrzejszej niedzieli za tydzień, odbędzie się w Salach Redutowych szósta Maskarada, podczas której przedstawionym będzie pierwszy akt „Córki pani Angot“, a w Teatrze Rozmaitości „Piosnka Wujaszka“.

= Właściciel placu przy ulicy Dzikiej pod N. 2315, uzyskał pozwolenie na rozdzielenie owej posesji na trzy części, z dodaniem dla każdej alfabetycznych liter. Posesja ta zawiera 22,639,$_5$ łokci kwadratowych.

Drugi zaś obywatel mający 58,408,$_{10}$ łokci kwadratowych ziemi, przy ulicy Bagatela pod Nrem 1763B, rozdziela je na dwie równe posesje.

Trzeci przy ulicy Niskiej pod Nr 2272A, swą posesję zawierającą 7,393 łokci kwadratowych, dzieli na trzy części.

Czwarty przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1039, swą posesję, zawierającą ogólnie powierzchni 20,956 łokci kwadratowych ziemi, klasyfikuje na trzy części z oznaczeniem prócz numerów hypotecznych i policyjnemi numerami 28, 30 i 65.

= Wkrótce na scenie Teatru Wielkiego ma być przedstawioną przez artystów miejscowych opera Halevy'ego p. n. „Błyskawica“, w tłómaczeniu zasłużonego patrjarchy sztuki b. dyrektora Teatrów Warszawskich J. S. Jasińskiego. Główne partje w tej operze śpiewać będą: panna Wojakowska i p. Filleborn.

= Ciechocinek w roku bieżącym uledz ma wielu korzystnym przekształceniom, niezbędnym ze względu na coraz większą liczbę zwiedzających go rok rocznie chorych. Dowiadujemy się bowiem, iż na przeróżne udogodnienia i zmiany wyznaczono w r. b. summę dochodzącą 25,000 rubli. Nie można na raz wszystkiego żądać, ale i to, co w roku bież. zdziałane zostanie, bardzo korzystnie wpłynie na amoljorację krajowych źródeł leczniczych.

Część powyższej summy użytą będzie na zmiany w samym zakładzie, druga część na zbudowanie domu murowanego, w którym zostanie ustawioną maszyna parowa, dalej na wystawienie komina murowanego. Oprócz tego zbudować się mają rezerwoary drewniane do wody słodkiej i do solanki. Polepszeń tych wyczekiwało niecierpliwie mnóstwo szukających ulgi u wód ciechocińskich.

= Artyści opery włoskiej rozpoczęli próbować operę Mayerbeera p.t. „Jan z Lejdy“ która już w nadchodzącą sobotę przy zawieszonym abonamencie ukaże się na scenie.

= Do ostatniego numeru „Kurjera Lubelskiego“ dołączony został plan drogi żelaznej Nadwiślańskiej i dworca tejże linji pod Lublinem. Egzemplarze tego planu można też nabywać w księgarni Gebethnera i Wolffa.

= Mówią, że budowa kolei ze stacji Trawnik przez Krasnystaw—Zamość do Tomaszowa, najdalej w ciągu dwóch lat rozpoczętą będzie.

= Z lasu Ruda pod Chełmem, sprzedano w tych dniach 10-tysięcy sztuk sosen po rs. 3, i 2,000 sztuk brzeziny po rublu 1. Nabyli je kupcy berlińscy którzy są właścicielami tartaku parowego na ogromną skalę urządzonego pod Berlinem.

= Na drodze żelaznej od Łukowa, lokomotywa z pociągiem roboczym dotarła w tych dniach po raz pierwszy do szosy lubelskiej. W ciągu trzech najdalej tygodni parochód dobiegać będzie do stacji Iwangorod, wszakże do użytku publicznego droga ta nie prędzej jak w czerwcu r. b. oddaną zostanie.

— Rada Banku Handlowego w Warszawie uwiadamia, że upoważniła pana Michała Karnickiego do podpisywania za Bank wspólnie z którąkolwiek z pomiędzy osób mających prawo podpisu.

= Wprost ogrodu Krasińskich, na skwerze, rozpoczęto od kilku dni naprawę zanieczyszczonego kanału miejskiego, z którego wezbrane śluzy tamowały komunikację na Nalewkach.

= Wczoraj po południu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu gdzie mieści się uniwersytet w laboratorjum farmaceutycznem, za piecem, zapaliło się drzewo a od tegoż zaczęła się już tlić i podłoga, lecz ogień przez będących tamże kominiarzy przy oczyszczaniu kominów natychmiast został ugaszony, przyczem kawałek podłogi wyrąbano.

= Komedja Pawła Lindau p. n. „Marja i Magdalena“ z której obecnie odbywają się pamięciowe próby, przedstawioną będzie w pierwszym tygodniu postu.

= Dzięki kilkakrotnemu wstawiennictwu naszemu, barbarzyńskie obchodzenie się z cielętami sprzedawanemi na targu pragskim złagodzonem będzie.

Obecnie bowiem przy ulicy Wołowej, urządzonem zostało sztachetkowe ogrodzenie, gdzie cielątka zamiast leżeć jak dotychczas skrępowane postronkami, będą mogły w swobodnych przynajmniej.... pląsach wyczekiwać.... śmierci.

Wprawdzie nie jest to wcale arcydowcipnem, że pierwszorzędna dzielnica Pragi, przystraja się w „cielętniki“; no... ale dobrze, że i cielęta skorzystają coś przecie.

= *(Art. nad.)*. — Szanowny Redaktorze! Czyby dla posłańców miejskich podwyższono taksę? Wczoraj np: z placu teatralnego na ulicę Chłodną posyłałem małą kopertę z biletem z powinszowaniem imienin. A więc nie ciężar. Wedle zasad obowiązujących i własnych kieszonkowych dawałem nagrody kop. 7½. Otóż czterech zaproszonych z kolei odmówiło dopełnienia tego obowiązku za 7½ kop. — żądając kop. 15. Gdy i piąty Nr 97 takiejże wymagał zapłaty — zmuszony niejako byłem dać kop. 15. Dla wielkich panów, może to żądanie honorarjum nie wygórowane, dla mnie jednakże za wysokie. — Najniższy sługa *A. B.*

= W roku 1874 w Gubernji Lubelskiej urodziło się: w miastach 2.663, na wsiach 28,339 razem 31,002 dzieci, w porównaniu z r. 1873 więcej o 1808; związków małżeńskich zawarto: w miastach 533, na wsiach 4967 razem 5500, w porównaniu z r. 1873 więcej o 210; umarło: w miastach 2186, na wsiach 19,046, razem 21,232 osób, w porównaniu z r. 1873 mniej o 3589. Ogólna ludność gubernji wynosiła męz. 362,840, kob. 386,167 razem 749.007 osób, a mianowicie: w m. Lublinie m. 12,329 k. 14,450 raz. 26,779; w powiecie Lubelskim m. 33,850 k. 36,314 r. 70,164; Lubartowskim m. 30 574 k 32441 r. 63.015 Nowo-Aleksandryjskim m. 42,587 k. 43,741 r. 86.328; Janowskim męzczyzn 34,310 kob. 36,763 r. 71,073; Biłgorajskim m. 37,693 k. 40 674 r. 78,367; Zamostskim m. 36,770 k. 39,776 r. 76,546; Krasnostawskim m. 30,492 k. 32,800 r. 63,292; Chołmskim m. 37,826 k: 39,019 r. 76,845; Hrubieszowskim m. 35,236 k. 37,472 r. 72,708 i Tomaszowskim m. 31,173 k. 32,717 r. 63,890.

Urodziło się dzieci z prawych związków: w miastach 2563, na wsiach 27,762, z nieprawych zaś: w miastach 100, na wsiach 577. — Jedno urodzenie przypadało na 24 dusz, a jedna śmiertelność na 35 dusz.

— Z legatu ś. p. Franciszki z Wiśniewskich Zakrzewskiej przeznaczone na rzecz Osad Rolnych Tysiąc rubli srebrem Wielmożna Marja Łazowska, jako uniwersalna sukcessorka nadesłać raczyła do Kassy Zarządu Towarzystwa, za co w imieniu Towarzystwa Zarząd wynurza szczere podziękowanje. — Przewodniczący w Zarządzie *A. Białecki.*—Sekretarz *E. Czajkowski.*

— *Panu Piotrowi Kowal.*— Niedogodności kontramarkarni ratuszowej niejednokrotnie podnosiliśmy, lecz dotąd zawsze napróżno.

— *Prenumeratorowi z Chmielnej.*— Zakomunikowaliśmy wzmiankowanej Redakcji.

---

obudźcie się! Iskry rzucone przez was wkrótce zamienią się w jasne ognisko; szpalty dzienników czekają na was, a więc do dzieła!...

Ty ludu Warszawski dowiedz się, że kanalizacja to nie żadne chychy! Kanalizacja to zmniejszenie błota na ulicach, brudów na podwórzach, to oczyszczenie powietrza i zmniejszenie śmiertelności!

Warszawa jest miastem bardzo niezdrowem. Z tysiąca mieszkańców umiera rocznie: w Londynie i Glasgowie 22, w Paryżu, Moskwie i Madrycie 31, w Neapolu, Berlinie i Pradze 33, a u nas aż 40stu! to jest prawie dwa razy więcej niż w Londynie.

A ty szanowna komisyjo kanalizacyjna racz ze swej strony nie zapominać o jednej rzeczy. W okolicach Warszawy mamy dosyć wody źródlanej, wartoby więc pomyśleć o sprowadzeniu jej do miasta. Wodociągowa bowiem którą się dziś tuczymy nie wystarczy nawet do popłukania przyszłych kanałów, i, powiedzmy prawdę, na nie wiele więcej się przyda!

I znowu wystąpićbyśmy musieli w charakterze woźnego opinji publicznej, gdyby sprawa o której pomówiemy niżej, nie była bardziej nawet śmieszną niż złą, i gdyby sprawcy jej w chwili upamiętania, (jeżeli głupota upamiętać się może,) we własnem sumieniu nie znaleźli już kary.

Mam na myśli listy anonimów, które wyglądają jak niżej:

Wyobraź sobie czytelniku, że jesteś człowiekiem spokojnym i w ogóle nieszkodliwym. Mieszkasz w pewnym domu, stołujesz się w pewnej restauracji, masz jakąś rodzinę i znajomych.

Życie twoje dotychczas nie odznaczyło się niczem nadzwyczajnem. Od kilku dni jednak zaszły w niem szczególne zmiany. Gospodarz twój patrzy na ciebie z pod oka, restaurator nie kłania ci się już tak nizko jak dawniej, znajomi robią stosowne miny, a familja roni łzy....

Napróżno suszysz sobie głowę nad rozwiązaniem zagadek, które się jednak same wkrótce rozjaśniają. Pewnego bowiem poranku odbierasz list, w którym jakaś osoba wymyśla ci od ostatnich słów, grozi bardzo energiczną manifestacją skierowaną ku powierzchni twej indywidualności, lecz... nazwiska swego nie podpisuje.

Jeżeli list anonima trafi na osobę chłodnę i jak to powiadają ostrzelaną, wówczas los jego łatwy jest do przewidzenia. Zdarzały się jednak mniej konieczne, a więcej tragiczne wypadki jak choroby, rozwody, kłótnie, jedynie dla tego, że podobało się napisać parę wyrazów jakiemuś półgłówkowi, nader słabe mającemu pojęcie o uczciwości.

Rzecz dziwna, że w ostatnich właśnie czasach anonimy upowszechniły się w Warszawie. Przypisać to należy nie tyle obniżeniu się moralnego poziomu, ile raczej temu, że dziś lada szewcki terminator posiada sztukę foremnego stawiania liter i na moralnych drogach szuka satysfakcji za to, że mu naprzykład uszy kiedyś wytarto!

Opierając się na skargach, jakie nas dochodzą, powiedzieliśmy, że anonimy upowszechniały się w Warszawie. Dzięki temu ogół traktuje je dość chłodno; mimo to jednak zdarzają się jednostki, które nieco goręcej biorą sprawę do serca.

Na pociechę ich nie wiele powiedzieć możemy, sprawa bowiem o tyle tylko jest smutną, o ile otaczają interesanta, osoby łatwowierne. Z drugiej jednak strony zarówno autorzy anonimów jak i ich sekretarze nie mają powodu chełpić się ani cieszyć ze swego stanowiska.

Od chwili bowiem, w której list oddany został posłańcowi lub na pocztę, biedny anonim czuć musi

— Handel zewnętrzny Rossji z każdym rokiem wzrasta, a szczególniej w ostatnich kilku latach wzrost ten jest tak znacznym, że w roku 1874 wywóz i dowóz w porównaniu za 1866 prawie podwoił się: w roku bowiem 1866 wywieziono towarów na summę 194 833,184 rs., 1870 na 342,852,658 rs., w 1874 doszedł do 411.211 644. Dowóz wzrasta prawie w stosunku do wywozu: w roku 1866 przywieziono towarów i produktów surowych na summę 178,175,605, w roku 1870 na 309,129,960, w r. 1874 doszedł do 440,153,181 rs.

— W ciągu obecnej zimy użyto w Syberji około 800 jeleni, do przewozu lanego żelaza, z zakładu żelaza „Emma“ do Uleoborg, z kąd znowu wracano z mąką i rogożami. Próba ta udała się wybornie. Właściciele wiele na takiego rodzaju transporcie skorzystali albowiem na 20 jeleni dość jednego woźnicę, a żywność tych zwierząt prawie żadnego nie pociąga za sobą kosztu.

— Dwóch nowożaciężnych zdołało się uratować w czasie katastrofy na grobli tiligulskiej na kolei żelaznej Odeskiej. Przybyli oni z obawy drugiej katastrofy *piechotą* do Kijowa i stawili się do urzędu konskrypcyjnego.

— (Dział Kroniki Zagranicznej mieści się w dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej: Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
18	Łucka	Krancenblum	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
54	Pańska	Kurek Fra-	Mąż konwulsyjny, dzieci dr. 3.
59	Ogrodowa	Piasecka M.	Mąż ciężko chory. dz. dr. 4.
1038h	Okopowa	Bałdykoska M.	Wdowa chorowita, dz. dr. 4.
5	Nowogr:	Lesinska Anna	Wdowa, dzieci drob. 3.
35	Nowolipki	Krolak Marja	Wdowa, sparaliżowana.
24	Krz.-Koło	Zbikoska A.	Chora, mąż i córka chorzy, dzieci drobnych 2.
13	Piwna	Kruze Marja	Mąż i matka chorzy, dziecko 1.
4	Kapitulna	Konopka Kar.	Chora, mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
50	Solec	Wędołkowska	Wdowa chora obłoż., dzecko 1.
184a	Praga.-Al.	Radzicka M.	Mąż chory, dz. dr. 4.
4	Szczygla	Goldfarb Alks.	Krawiec ciężko chory na oczy dzieci drob. 2.
21	Tamka	Zaleska Marja	Dogorywa na suchoty, sama.
5	Sowia	Szymczyk P	Wdowa, dz. dr. 3
27	Tamka	Głowińska A.	Chora, mąż w szpitalu, dzieci bnych 2.

† Wczoraj, t. j. dnia 18go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego i Domicelli **Jankowskich**, odprawione było żałobne Nabożeństwo za spokój ich duszy przez księdza Matuszewskiego, w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 9ej z rana. —2626—

† W poniedziałek, t. j. dnia 21 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Szczepana **Kuczker**, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny, na Lesznie, o godzinie 10ej z rana; na które pozostali w ciężkim smutku rodzice i siostra zmarłego, zapraszają Krewnych i Życzliwych. —2598—

† W dniu 21 b. m, t. j. w następujący poniedziałek, o godzinie 9ej z rana, w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa za duszę ś. p. Salomei Franciszki **Krzyżanowskiej**, a to z legatu przez niegdy Józefa Krzyżanowskiego uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza Powązkowskiego interesowanych niniejszem zawiadamia. —2622—

† W dniu 21 b. m. (w poniedziałek), o godz: 10tej z rana, odbędzie się w kościołku instytutowym Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefy **Hryniewiczowej**, na które Familję zmarłej zaprasza się.

† W dniu 21 b. m., t. j. w poniedziałek,jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Noakowskiego**, urzędnika Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, odprawionem będzie w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10ej z rana, Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy; na które rodzice wraz z siostrą, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —2656—

Ś. p. Teodozja z Dramińskich **Kuczborska** żona sędziego Sądu Appelacyjnego, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła dnia 18 b. m. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 20 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 3 ciej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —2649—

† Ś. p. Filip **Wiosna**, Towarzysz sztuki druki drukarskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 27, w dniu 11 b. m., życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło w hniu 14 b. m.— Ś. p był synem zmarłego Antoniego Wiosny i Marjanny małżonki z Kuderskich Wiosny. Po ś. p. zmarłym pozostała matka i siostra, składają serdeczne podziękowanie Duchowieństwu i Kolegom zmarłego, którzy na swych ramionach na miejsce wiecznego spoczynku, złożyli drogie szczątki dla matki i siostry, oraz wszystkim osobom, które raczyły się tak licznie zebrać. Oby Bóg raczył zlać błogosławieństwo swoje..— M.M *Wiosna.*

† Pozostały mąż wraz z pięciorgiem nieletnich dzieci po ś. p Leokadji z Sokolnickich **Maślankiewicz**, obywatelki m. Warszawy, składają serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli w dniu wczorajszym odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku, jak niemniej przewielebnym księżom łaskawie exportującym zwłoki nieboszczki. —2665—

† Poczytując sobie za obowiązek podziękować, wszystkim życzliwym, którzy towarzyszyli przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. męża mego, Seweryna **Zaniewicza**, również zapraszam niniejszem na żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w dniu 21 b. m. t. j. w poniedziałek w kościele Ś-go Krzyża o godzinie 10 z rana odbyć się mające. *Teresa Zaniewicz.*—2628—

Wiadomości Polityczne.

Jutro zatem odbędzie się walna rozprawa między przyjaciołmi i nieprzyjaciołmi konstytucji republikańskiej we Francji. Kraj cały powołanym jest do wybrania pełnomocników którzy w nowo-wytwarzającej się Izbie deputowenych interesa jego przedstawiać będą. P. Buffet użył wszelkich sprężyn dla zjednania większości przeciwnikom rzeczypospolitej, nie zważając co zacz są czy bonapartyści, czy krańcowi legitymiści—byle tylko dążyli do zwalenia tej samej konstytucji, w imię której i dla której wiceprezes rady gabinetowej prawnie ministruje we Francji.

Niewiadomo jak się poszczęściło powolnym narzędziom pana Bffeta, prefektom i podprefektom, merom i adjunktom, stróżom leśnym i polnym — w nieoświeconych massach ludu francuzkiego; wnosząc jednak z kandydatur i broniących ich przemów w perjodzie ruchu przedwyborczego, możnaby postawić przy nadziejach ministra wielki znak zapytania. Tam gdzie prefekci policji rzucają urzędy swoje, aby stawiać kandydatury swe do przedstawicielstwa narodowego, a stawiać w tonie jaknajdobitniej republikańskim—musiała idea tej rzeczypospolitej, na którą pan Buffet się sprzysiągł poczynić już tak znaczne podboje, iż dawne wyrachowania z lutego 1871 roku (wybór zgromadzenia narodowego) dziś już nie mogą mieć wagi dla umysłów przedmiotowo patrzących. Wystąpienie p. Renault, byłego prefekta policji w Paryżu z manifestem wyborczym, stanowi świetną illustrację, coraz silniej uznawanej przez naród francuzki konieczności wytrwania w formie republikańskiej. Jakoż w danych warunkach ta tylko forma rzeczywisty spokój i uobywatelnie francuzów zapewnić może.

Warchołowie paryzcy mieli w tych dniach, przed samemi już wyborami otrzymać ostatnie ostrzeżenie z ust Gambetty: aby z nieprzejednaną doktryną, której nierozumieją, raz nareszcie zerwali, jeżeli nie chcą zguby rzeczypospolitej. Były dyktator miał mówić w Belleville Poprzednie jego wystąpienia w Marsylji, w Bordeaux i w innych miastach południowej Francji — przeszły w skutkach swych wszelkie oczekiwania. Radykalni współwyznawcy nieszczęśnie obłąkanego gminu paryzkiego, demokraci w Marsylji przyjęli kandydaturę Gambetty, a pośrednio i jego dążności do ufundowania rzeczypospolitej umiarkowanej, nie stawiającej wielkiego ołtarza ideom demokratycznym, przeznaczonej nie dla zadowolenia książkorobów, ale dla moralnego, umysłowego i społecznego rozrostu narodu. Takiej rzeczypospolitej rządzonej przez ludzi politycznych, a nie przez autorów książek politycznych, potrzeba Francji i takiej życzyć jej wypada. Jutrzejsze wybory o utrwaleniu się takiej rzeczypospolitej we Francji rozstrzygną. Republikanie radykalni na równi z Buffetystami i Broglistami zadawać będą jutro ciosy tej rzeczypospolitej mającej połączyć wolność z porządkiem. Czy ją powalą?

Depesze telegraficzne

Warszawa dnia 19 Lutego, godzina 12 min. 30.

Madryt 17go.— Król przybywszy do Vittorji odjedzie jutro do Durango i Vergary, stanąć na czele armji Quesady, jako szef jeneralnego sztabu głównego. Kule armatnie wojsk liberalnych zniszczyły kościół i przedmieście Estelli. Junta karlistowska zamierza uciec z archiwami do Amezenas Tassara zająwszy Arandigoyen, posuwa się ku Villatuerta.

Madryt 18go. — Liberalne wojska zajęły Arranię, Arckana, Morantin, Abevin. Jenerał Tenara bombarduje Estellę z Villatuerty odległej o 2 kilometry.

Praga 18-go.— Rzeka Mołdawa wystąpiła z brzegów i zalała niżej położone ulice starego miasta, dzielnicę Józefa i małej strony. Część wyspy na Mołdawie i nowe roboty pobrzeżne stoją pod wodą; woda się wznosi.

Berlin 18-go. — Według czasopisma sądowego trybunał państwowy postanowił wytoczyć przeciw hr. Arnimowi śledztwo z powodu zdrady kraju jakiej się dopuścił wydaniem dziełka „pro nihilo“ i wezwać go ażeby się stawił do sądu

Paryż 18-go.—Dyrektor dziennika,,Rep. française“ został skazany na miesiąc aresztu i na 2,000 fr. kary, za artykuły obelżywe dla Buffeta.

SZARADA.

Na myśl *pierwszego z drugim* zadrży duch zbrodniarza,
Chociaż *czwartego z drugiem* również sie on strzeże,
Trzeci z takimże, zwykle bliższą przyjaźń stwarza,
I zwykle każdy *trzeci* całuje się szczerze;
Wszystka choć smutną myślą, wpływa na człowieka,
Przypomina mu przyszłość, która wszystkich czeka.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Godności.*)

bardzo nieprzyjemne dreszczyki. Łatwo wymyślać, choćby największym potentatom w ich nieobecności,— lecz co będzie wówczas jeżeli się najmniejsi prostacz wie dowiedzą o naszym figlu?....

Znałem mężczyznę, który przechodząc raz przez ulicę, najniespodziewaniej w świecie został otrzepany bardzo giętką trzcinową laską i za co?... Za to, że raz jeden w życiu napisał liścik bezimienny, a nawet dosyć dowcipnie ułożony!... Popędliwy przeciwnik w chwili gniewu, nie chciał nawet tego uwzględnić, że anonim poniósł pewne koszta na napisanie i wyekspedjowanie listu!

I udzielaj że tu w podobnych warunkach rad i upomnień ludziom, — naprowadzaj ich na poczciwe drogi, kiedy ci za dobre serce, taką czarną, niewdzięcznością płacą!..

Cóż tu teraz mówić o losie sekretarza (anonim bowiem musi się kimś wyręczać), tego sekretarza, którego najłatwiej doszukują się i który nie doświadcza nawet tej pociechy jaką miał osioł, napędzający lwu zwierzęta. Pomagać lwu pół biedy! ale pomagać tchurzowi.... ach! jakie to smutne rzemiosło.

Pewna osoba miłująca ojczystą mowę, zwróciła się do nas z krótkiem lecz dobitnem żażaleniem tej treści, że podczas gdy „klasy arystokratyczne, lub mający pretensję do arystokracji, posługują się językiem francuzkim, — klasy przemysłowe i handlowe używają w rachunkach, listach i rozmowach języka niemieckiego“.

„Muszą nasi kupcy i przemysłowcy mieć niezbyt czyste interesa (dodaje taż sama osoba), skoro nie życzą sobie aby ich ogół rozumiał!..“

Zresztą, Bogiem a prawdą powiedziawszy, pladze cudzoziemszczyzny najwięcej my sami winni jesteśmy. Gdy zwycięzki Niemiec przyjedzie do podbitej Francji, łamie swój język i nagina się do obyczajów francuzkich— nie dla tego bynajmniej, aby francuzkie dzienniki szykanowały mówiących po niemiecku, ale raczej dla tego, że ogół francuzki ma wielką siłę moralną, której obcy ulegają chętnie, a także przymioty, które radziby jeżeli nie posiadać to przynajmniej naśladować.

U nas widocznie musi być nieco inaczej i dla tego też, Niemcy od 70 lat osiedleni w kraju, ani swego języka, ani obyczajów nie zapomnieli, owszem narzucili je nawet krajowcom!

Płaczą też dobrzy ludziska nad tem, że ochotnicza straż ogniowa w mieście X. używa komendy niemieckiej. Ludzie kochani! a jakże wy chcecie, żeby było inaczej? Pominąwszy już to, że Niemcy dali początek instytucji, nie można zapominać o tem, że mają oni większość głosów na sesjach, ponieważ nasi bohaterowie o ile początkowo z zapałem rzucili się do... bluz i hełmów, o tyle później z większą jeszcze przezornością cofnęli się od... obowiązków, bardzo wprawdzie szanownych, ale zbyt nudnych i poziomych dla miejscowego bohaterstwa.

Szczerze byśmy pragnęli, aby ogół nasz raz nareszcie przejął się tą prawdą, że głupcy tylko lamentują nad cudzą przewrotnością, która ich krzywdzi; ludzie bowiem rozumni, w wypadkach podobnych lamenta zostawiają smarkaczom, a przewrotność obcych zwalczają swoją uczciwością, rozumem i taktem.

Największym wrogiem ogółu jest ten, kto mu pochlebia, a tym sposobem nietylko utrwala go w błędach, ale nawet pozbawia możności poznania ich i usunięcia.

Bolesław Prus.

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Ma zaszczyt podać do wiadomości, iż z dniem 18 lutego (1 marca) 1876 r., obniżoną zostaje stopa procentu płaconego od wkładów na rachunki przekazowe, płatnych za okazaniem i za trzydniowem wypowiedzeniem. Towarzystwo zatem płacić będzie:

Od wkładów *à vue*: osobom obcym 3%,—członkom Towarzystwa 3½%.

Od wkładów za trzydniowem wypowiedzeniem: osobom obcym 3½%,—członkom Tow. 4%.

Stopa procentów od innych wkładów pozostaje na eraz bez zmiany. —2636—

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego.* — Podaje do wiadomości, że dnia 23 lutego r. b. we Środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w salach Redutowych 65-ty wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą: we wtorek dnia 22 lutego od godziny 5 do 7 wieczorem i we Środę d. 23 lutego od godzin 11-tej do 1-ej w południe i od godziny 5-tej do 8-ej wieczorem. Po godzinie 8 ej wydawanie biletów ustaje. Wejście do sal tak od teatru wielkiego jak i od teatru rozmaitości. —2661—

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego.* — Ma zaszczyt upraszać członków założycieli o zebranie się w lokalu Towarzystwa na sesją w Poniedziałek dnia 21 lutego r. b. o godzinie 7-ej wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa.

Zechcą również przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili." —2662—

INSTYTUT LECZENIA,
i SZKOŁA GIMNASTYKI

(dawniej Długa) dziś **Ś-to-Jerska** Nr 12, z placu Krasińskiego na prawo.—M. *Olszewski.* 6—6—583—

— *M. ze wspomnień Majowych.* — Listy, jedyna nić wiążąca nas, prawdopodobnie przejmowane.— Oczekuję wiadomości pod wiadomym a użytym raz adresem. W niedzielę będę w....— *J.* —2579—

—D. 7 b m. rozpoczęła się w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony Nr 10) nauka „Kroju i szycia bielizny". W komplecie tym są wakanse. —1938—3—3

Ogłoszenie wczorajsze o **Nauczycielkę** z świadectwem rządowem, podana zostało przez osobę zupełnie przezemnie do tego nieupoważnioną.

1—1 — 2655 — **E. Nassberg.**

HENRYK EIBEL,
(Jountor)

Artysta muzyczny, znany z gry Fortepianowej, przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące, w Warszawie i na Prowincji, grywa także z towarzyszeniem skrzypiec i trąbki, Krakowskie-Przedmieście, Pałac Hr. Krasińskich Nr 5 nowy, mieszkania 30. —6—6—2105—


SKŁAD

FORTEPIANÓW
Krajowych i Zagranicznych
Gebethnera i Wolffa,
Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
wprost Saskiego Placu.
—2110—3—0

OKRYCIA DAMSKIE
stosowne na obecną porę, w fasonach najnowszych w wielkim wyborze w MAGAZYNIE
J. Matuszewskiego,
Ulica Miodowa Nr 2.
—2658—1—6

5-cio PROCENTOWA
Pożyczka Premjowa Rossyjska
II giej Emissji.
Losowanie z dnia 1 (13) Marca 1876 r.

Kantor mój ubezpiecza od umorzenia za opłatą kop. 75 od sztuki.

Maurycy Nelken,
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście, Nr 77.

Tanio za gotówkę,
SPRZEDAJE
Garderobę Męzką
elegancko wykończoną z Materjałów Krajowych, Francuzkich i Angielskich, Magazyn Kupca
A. WINNICKIEGO.
Długa Nr 25. — 2362 —

Zakład Leczniczy prywatny dla Chorych Chirurgicznych D[ra] Chwata w Warszawie przy ulicy Przejazd Nr 11.
Przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi, na stałe pomieszczenie i przychodnich, codziennie między 3 i 6 po poł.
1—6 — 2593 —

Uprasza się **Dorożkarza** niewiadomego z N-ru wziętego z rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Gęsią do fabryki P. Szokalskiego, ztamtąd na ulicę Długą naprzeciwko Hotelu Drezdeńskiego, o zwrócenie **Papierów Assekuracyjnych.** pozostawionych w dorożce na ulicę Czerniakowską Nr 65, do fabryki wyrobów stolarskich, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie. —2620—1—3

Ubezpieczenia!
UBEZPIECZENIA! **UBEZPIECZENIA!**

Niżej podpisany, zajmujący się od wielu lat specjalnie interesami ubezpieczeń, jak najdokładniej obeznany z ustawami i manipulacją Towarzystw ubezpieczeń wszelkiego rodzaju, załatwia **ubezpieczenia na życie**, kapitały i posagi, w Ruskiem Towarzystwie Ubezpieczeń na życie, założonem w roku 1835, którego jest Agentem Na żądanie udziela wszelkich objaśnień **bezpłatnie**. Życzący się ubezpieczyć, raczą nadesłać pocztą miejską swoje adresa i oznaczyć godzinę o której zastać ich można, lub też zgłosić się między godziną 4 a 6 po południu, pod niżej wskazanym adresem: Agent **Maksymiljan Muszkat**, Leszno Nr 17. 1—3 — 2385 —
Ubezpieczenia!

ZAKŁAD
Wynajmu Powozów i Karet w Hotelu Saskim,
poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. —17569—12—0

KĄPIELE RZYMSKIE,
na Krakowskiem-Przedmieściu,
w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52, wprost Poczty,

OTWARTE CODZIENNIE od godziny 8 mej z rana do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1 szej po południu.

Główne działy zakładu są następujące:
1° **Kąpiele wanienne, cena 50 kop.**
2° **Łaźnia parowa i** (
Łaźnia rzymska (razem **kop. 60**
3° **Sala prysznicowa kop. 20.**
Abonament: Wanna kop. 40. Łaźnie kop. 45.
12—50 — 961 —

TIVOLI.
Dziś i jutro
KONCERT,
pierwszorzędnych śpiewaczek, z wystąpieniem pp. Lebourd, J. Dinglas i H. Gütbier. **Wejście kop. 20.** — Początek o godzinie 7 wieczorem.
Dziś wielki
Bal maskowy.
1—1 — 2677 — **W. REINER.**


PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
udziela LEKCJE TAŃCÓW salonowych u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek o jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku posobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców aj potrzebniejszych. Ulica Podwal Numer 20 nowy. na 1-m iętrze. —2664—

TEATR FRANCUZKI.
W Teatrze Dobroczynności: Dziś dnia 19 Lutego **Le Homard**, komedja.—**Un mari dans du coton**, komedja.— **Le Calife de la rue St. Bor**, wodewil. Dnia 20 Marsa **La Foire à St Cloud**, operetka. —, **Le Homard**, komedja.—**Un Caprice**, komedja.

Sala Resursy Obywatelskiej.
W Niedzielę, dnia 8 (20) Lutego 1876 roku,
Jedenasty Wielki KONCERT
Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją
KAROLA ROŻALSKIEGO.

PROGRAM: Część I. 1) Uwertura z op. „Don Juan," Mozarta (1 raz); 2) „Chór straży nocnej," Gretry'ego (1 raz); 3) Kawatyna z op. „Nabuchodonozor," (1 raz), Verdiego. Solo na trąbkę wykona p. Rybicki; 4) „Wino, kobieta i śpiew," walc J. Straussa.—Część II. **Symfonja** (in C-moll) J. Haydna: a) Allegro, b) Andante, c) Menutto, d) Finale. Część III. 6) Marsz Egipski, J. Straussa; 7) Allegro z 28 koncertu, (in A-moll), Viott'ego. Solo na skrzypce wyk. p. Cielewicz, (1 raz); 8) „Hoche Quelle," polka A. Grünera (1 raz); 9) Militaire-galop, Parlowa.—**Nr 8** nabyć można w Księgarni Ungra i Banarskiego.—Początek o godzinie 4 i pół.—Cena wejścia kop. 25.—W Niedzielę **Wielki Koncert.**
—2654—1—1

Dolina Szwajcarska
W Niedzielę, dnia 20 Lutego 1876 r.
WIELKI KONCERT
ADOLFA SONNENFELDA.
1. Uwertura z op. „Wesele Figara," Mozarta.
2. „Król rzekł," kontredanse, Ed. Straussa.
3. „Fantazja dramatyczna" z op. „Faust," Gounoda, ułożona przez H. Szulca (członka orkiestry).
4. „Wspomnienie Ciechocinka," Kujawiak, Platera (1 raz).
5. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego.
6. „Alpenrose," Polka Mazurka, Ed. Straussa (1 raz).
7. „Pan Chorąży," Polonez z op. „Hrabina," St. Moniuszki (solo na wiolonczelli).
8. Melodien-Congress, potpouri, Conradiego.
9. Uwertura z op. „Udział djabła," Aubera.
10. „Fesche Geister," walc, Straussa.
11. „Vielliebchen" Idylla, Fliege.
12. „Mars Rufe," marsz, Sonnenfelda.

Nr 4 jest do nabycia na fortepian u H. Trenklera, Hotel Angielski.

Początek o godz. 4½. Wejście kop. 25.

W Niedzielę dnia 27 Lutego 1876 r.
Wielki Koncert.
—2629—1—1

Dolina Szwajcarska
w Sobotę to jest dnia 19 Lutego 1876 roku.
MASKARADA.
Wejście rs. 1, kop. 5 na ubogich.
Restaurator, **T. JASIŃSKI.**
3—3 —2541—

DOLINA SZWAJCARSKA
Przedostatni tydzień
CODZIENNIE
KONCERT
Towarzystwa Tyrolskich Śpiewaków pod dyrekcją Ludwika Reiner z Achensee. (4 damy i 6 mężczyzn).— Początek o godzinie 8. Koniec o 10. 6—0 — 2347 —


W Sobotę d. 19 danym będzie
BAL
Przyjacielski,
na Pradze, w Restauracji tak zwanej pod „Nadzieją" Nr 405. wejście od ulicy Szerokiej i Brukowej, na którym orkiestra doborowa grać będzie. Bufet należycie zaopatrzony. Wejście kop 30 i 5 na ubogich.
Reiman.

WIELKI TEATR.
Dziś: Il Guarany Ab. zawieszony. Jutro: Meluzyna.
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Babie Lato.—Przebudzenie się Lwa. Jutro: Serafina.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 1.6, w południe ciepła st. 4.8. Barometr: 745 mm. Odmiana.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшавa 7 (19) Февраля 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 39. Sobota. Warszawa d. 7 (19) Lutego 1876 r.

Kronika zagraniczna.

× Panna Brzechffa śpiewaczka Warszawska, występuje obecnie z koncertami w Gnieźnie.

× Kunszt budowy nowych niemieckich fregat pancernych zwanych: „Cesarz“, „Niemcy“, „Prussy“ „Fryderyk Wielki“ i „Wielki książe“, wynosił z końcem r. 1874, 20,835,739 marek. Z tych o trzech pancernych korwetach 4,793,802 marek—o 5 korwetach 6,987,995 marek i o małych trzech statkach 1,058,874 marek, razem 16 tych statków kosztuje 33,676,401 marek. Oprócz tego, koszta materjałów do budowy nowych statkow, reparacji dawnych z końcem r. 1874 dochodziły do 67 milionów marek. Tego rodzaju wydatki w roku 1876 mają wynosić w przybliżeniu 16 i pół miljona marek.

× W wykopaliskach dokonanych w dniu 26 listopada r. z. w obec p. Larochefoucaulda w Pompei znaleziono wielkiej wartości starożytne złote i srebrne przedmioty, które znakomicie wzbogacą muzeum. Są tam srebrne kielichy i talerze, tace, kąpielowe szczotki, lustra, wazy cukiernice; wszystko z najczystszego metalu, dalej złote zausznice, nareszcie woreczek złotem przerabiany, w ktorym znajdowały się kosztowności.

× W ogrodzie zoologicznym w Londynie, znajduje się obecnie wąż indyjski Hamadryad (Ophiophagus alaps), który niczem innem nie żywi się, jak tylko żyjącymi wężami. Tego przysmaku w porze zimowej trudno zdobyć w Anglji. Zwolna przeto trawić musi ów Hamadryad swych słabszych braci, gdyż nowi nie tak prędko przybyć mają.

× Rzeczpospolita Uruguay miała długu krajowego z końcem 1873 r. 39,322,112 dollarów. Znaczna to cyfra gdy się weźmie na uwagę, że cała ludność wynosi do półmiliona głów. Na jedną przeto głowę przypada 80 dollarów.

× Z końcem 1874 r. w okręgu Stanów Zjednoczonych kolej żelazna zajmowała przestrzeni 75,623 mil, w roku zaś upłynionym przybyło takowej na mil 1,940.

× W ciągu ostatnich 112 lat, spaliło się ze szczętem nie mniej jak 137 teatrów.

× Gmach galerji publicznej w Berlinie, którego budowa trwa od lat kilku, zupełnie wykończony został, otworzenie przeto wielkiej sali obrazów w b. m. jest spodziewanem.

× Obrachowano, iż przeciągnięte pasmo wyborowej przędzy płóciennej na około swiata dałoby długości 124,521,720 stóp, i ważyłaby takowa 4 centnary, 68 funt. 20¼ łuta. Gdyby owa przędza była srebrna, ważyłaby 2059 centnarów i 58 ⅓ funta, a kosztowałaby przeszło 18 milionów marek.

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 28 Ustawy, coroczne zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa, odbędzie się w piątek dnia 20 lutego (3 marca) 1876 roku, o godzinie 7ej wieczorem, w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, Nr 471*d*.

Przedmiotami narad i uchwały będą:

Przedstawienie sprawozdania Zarządu, wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat, i z raportem Delegacji Rachunkowej.

Przedstawienie sprawozdania Rady, z jej wnioskami: o ustanowienie i rozdział zysków, oraz o zatwierdzenie bilansu i etatu.

Wybór trzech Członków Rady, jednego Członka Zarządu, oraz Delegacji Rewizyjnej na rok 1876.

Każdy Członek ma prawo uczestniczyć na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które na trzy dni przed Zebraniem, w biórze Towarzystwa zaprodukowane być winno. Członek Towarzystwa, obecny na Zebraniu, może mieć, prócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa. Karty wejścia, wydawane będą w biórze Towarzystwa, poczynając od d. 14 (26) lutego r. b., między godziną 10—3 w południe.

Gdyby zaś na Zebraniu na d. 20 lutego (3 marca) 1876 r. oznaczone, nie znalazła się liczba Członków wymagana § 30 Ustawy, to jest połowa ogólnej ich liczby, wynoszącej obecnie 2,185, powtórne Ogólne Zebranie naznacza się na d. 11 (23) marca 1876 r., na godzinę 7mą wieczorem, w sali Resursy Kupieckiej w Warszawie, na którem, bez względu na liczbę zgromadzonych Członków, rozpoznawane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na pierwsze nie doszłe Ogólne Zebranie. 2—3 —2251—

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej* zawiadamia, że w Resursie dnia 24-go b. m. we czwartek o godzinie 10-tej wieczorem, dany będzie bal, na dochód niezamożnych Studentów, Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, na który bilety sprzedawane będą w Resursie tak na Salę jak i na Galerję po rs. 2. Bilety galerjowe, tylko w Resursie nabywać można, u Sekretarza Resursy, codziennie od godziny 4-tej do 9-tej po południu.

2—4 —2,550—

— *Adolf Studencki, Adwokat* z St. Petersburga czasowo w Warszawie przebywający, przyjmuje klijentów od godziny 10 do 12 z południa w kancelaryi Leopolda Meyeta Patrona przy ulicy Bielańskiej pod Nr 12, dom Zawiszy. (2—8) —2313—

— Dr. Władysław Belkie, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy Szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10.—Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. —1—6—2449—

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 39.

Dnia 19 Lutego 1876 roku. Sobota. Dnia 7 (19) Lutego 1876 roku

GŁOS DO BOGA

Nabożeństwo domowe i kościelne

dla ludu katolickiego
z modlitw i śpiewów najużywańszych

ułożył ks. Józef Gacki Proboszcz

wydanie trzecie poprawne i pomnożone wyszło z druku i zawiera w sobie:

Kalendarz.—Rady jak żyć po chrześciańsku.—Pacierz i treść katechizmu Modlitwy w różnych okolicznościach.—Modlitwy poranne, popołudniowe i wieczorne.—Nabożeństwo mszalne.—Spowiedź i Komunię St.—Nabożeństwo pokutne.—Modlitwy do Pana Jezusa i Matki Boskiej. Modlitwy i Litanje do świętych Pańskich.—Modlitwy przygodne, przy chorych, za dusze zmarłych.—Śpiewy kościelne: Pieśni do Pana Jezusa.—Pieśni przygodne.—Pieśń do Matki Boskiej.—Pieśni o SS. Pańskich.—Śpiewy za umarłych. — Katechizm początkowy,—Służenie do Mszy S-tej.

Cena egzemplarza na białym papierze z obrazkiem Matki Boski Częstochowskiej kop. 45, z przesyłką kop. 55. **W oprawie** w płótno ang. kop. 80, w skórę kop. 82½, w skórę i złocone brzegi rs. 1.

Cena egzemplarza na papierze welinowym z obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej kop. 90, z przesyłką rs. 1.

W oprawie w płótno ang. rs. 1 kop. 50 w skórę z wyciskami rs. 1 kop. 80.

Książka ta sprzedaje się w księgarni nakładowej Michała Glücksberga, ulica Nowy-Świat, Nr 1250 (nowy 55), oraz we wszystkich innych księgarniach.

Osoby z prowincji zapisujące na raz jeden 10 egzemplarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Nabywający **kilkadziesiąt** na raz egzemplarzy, otrzymuje znaczne ustępstwo.

Michał Glücksberg.

3—3 — 2072 — Księgarz-Wydawca, ulica Nowy-Świat Nr 55.

PIĘKNY PODAREK
DLA OSÓB ŚPIEWAJĄCYCH

wydanie zbiorowe tanie śpiewy
pod tytułem:

DEKAMERON

10 ulubionych Śpiewów i Duetów Salonowych przyswojonych

z towarzyszeniem fortepianu
zawiera następujące śpiewy:

Nr 1. **Mercadante** Pozdrowienie Anielskie (Salve Maria)............ kop. 30.
Nr 2. **Kücken**. Córa Judy.............................. kop. 22½.
Nr 3. **Schuman.** Nie ronię łez.......................... kop. 15.
Nr 4. „ O słońce.. kop. 22½.
Nr 5. **Fesca.** Leć ptaszyno............................. kop. 30.
Nr 6. **Silcher.** Loreley (pieśń ludowa).................... kop. 15.
Nr 7. **Walc.** Śpiewany przez Adelinę Patti, wykonany w operze Cyrulik Sewilski, przez W. Panię Dowiakowską............ kop. 45.
Nr 8. **Braga**. Serenada Legenda Wołoska z Violencellą (La Serenata, Melodia Valocca, con Violoncello)..................... kop. 37½.
Nr 9. **Campana**. Powiedz że kochasz (Dimmi che m'ami duet)....... kop. 30.
Nr 10. **Mendelssohn.** Na okręcie duet........................ kop. 30.

Biorący całe Album w ozdobnej oprawie z ryciną płacą za nie tylko

RS. 2.

z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20**

Numera pojedyncze zbiorowego sprzedają się po oznaczonych wyżej cenach.
Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Nakład Ferdynanda Hösick w Warszawie

3—3 Senatorska Nr 496. — 1736 —

Dzieło pod tytułem:

DZIEŁA DRAMATYCZNE
WILLJAMA SHAKESPEARE
(SZEKSPIRA).

wydanie illustrowane, ozdobione 545 drzeworytami
RYSUNKU H. C. SELOUSA
przekład St. Koźmiana, J. Paszkowskiego i L. Ulricha
z dodaniem życiorysu poety i objaśnień
pod redakcją

J. I. KRASZEWSKIEGO

Zeszyt 22 wyszedł z druku

Dzieła Szekspira wychodzą zeszytami objętości 40—48 stronic z 10—11 drzeworytami. Co dni 15 wychodzi zeszyt jeden, wszystkich będzie 50, które złożą trzy tomy.

Cena zeszytu 30 kop.

Przystępujący do prenumeraty płaci za zeszyty, które otrzymuje i za ostatni dzieła; dalsze zeszyty opłacane być mogą częściowo przy odebraniu.

Z przesyłką pocztą cena całego dzieła rs. 8, które być mogą wniesione w całości w połowie lub przy zapisaniu rs. 3, po odebraniu zeszytów 8, 15, 24, 32 i 40. po rs. 3.

Spółka Wydawnicza Księgarzy: Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, Edward Wende. 2—2 — 2286 —

Kapitaliści

mający kapitał od 2 do 4 tysięcy rubli, mogą znaleźć pewną lokatę.—Wiadomość w sklepie wyrobów tabacznych A. Żółtowskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Kopernika. —2647—1—2

Potrzebna jest

OSOBA

moralna, przyzwoita, w średnim wieku, z pewnem wykształceniem, do dozoru dzieci i zarządu domem, zgłosić się proszę na ulicę Królewską pod Nr 27 na dole. —2605—1—1

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (6 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na oświetlenie 30 latarń w ogrodzie Saskim, podczas przedstawień w teatrze letnim, w roku 1876, od summy rs. 300.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od summy, do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się oświetlenia 30 latarń w ogrodzie Saskim, podczas przedstawień w teatrze letnim w roku 1876, za summę rs. 300 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procent N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

—2—3—2112—

BANK POLSKI

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lutego r. b. i w następnych wyjąwszy dni uroczyste i galowe od godziny 11 z rana odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na cząstkową sprzedaż niżej wyszczególnionych książek.

Księga świata, bez rycin, w jednym tomie, od 58 kop.
Don Kiszot, z rycinami, w jednym tomie, od 25 kop.
Djabeł kulawy, z rycinami, w jednym tomie, od 12 kop,
Kraysztof Kolumb, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop,
Paweł i Wirginja, z rycinami, w jednym tomie, od 6 kop.
Gill-Blass, z rycinami. w jednym tomie, od 12 kop.
Podróż do Jerozolimy, w jednym tomie, od 13 kop.
Podróże Guliwera, z rycinami, w jednym tomie, od 10 kop.
Ostatni z Abenseragów, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop.
Podróż uczuciowa, z rycinami, w jednym tomie od 8 kop.
Atala, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop.
Wikary Wakefieldzki, z rycinami, w jednym tomie, od 14 kop.
René, z rycinami, w jednym tomie, od 8 kop,
Gramatyka Polska, Muczkowskiego, w jednym tomie, od 12 kop.
Obraz świata, z rycinami, w dwóch tomach, od 72 kop.
Historja Hiszpanji, w dwóch tomach, od 70 kop.
Historja Państwa Rossyjskiego, Karamzina, tom 12, od 15 kop.
Zamek Bergenheim, w trzech tomach, od 27 kop.
Zarząd Gospodarstwa, Oczapowskiego, tom 12, od 25 kop.
Historja działań wojennych w Turcji, w dwóch tomach od 35 kop.
Podróż na wschód, w czterech tomach od 23 kop.

Wice-Prezes, **Higesberger.**

Naczelnik Kancellarji, **A. Rajzacher.**

Wzory książek wystawionych na sprzedaż, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dnie uroczyste i galowe tak na miejscu w Kancellarji Magazynu Banku Polskiego w Warszawie, jako też w Biurze Banku Polskiego w Wydziale Przemysłu. 2—3 — 2473 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50**, do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50**, do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 28—0—557

Potrzebni są od 1 Marca r. b.

Nadleśny

i Dozorcy leśniczych z kaucjami w gotowiźnie, na dobrych warunkach, do obszernych lasów w Cesarstwie Rossyjskim, niedaleko od kolei żelaznej położonych. Adressa z dokładnemi objaśnieniami zostawić można w Redakcji Kurjera pod lit. M. G. —2640—1—1

LOKAJ

z dobremi świadectwami, potrzebny do jednego z większych domów, tamże pożądaną jest

Bona Niemka

znająca krój i szycie na maszynie. Wiadomość do godziny 12 w połud. i 4 do 6 po południu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55, drugie piętro. —2540—2—3

Potrzebne są

Panny

do szycia negliży na maszynie.—Ulica róg Dzikiej i Nowolipek Nr 3. Stróż wskaże. —2643—1—1

OSOBA

zamężna życzy sobie wziąść Dziecko do piersi po pierwszym połogu, mając bardzo dużo pokarmu.—Ulica Rozbrat Nr 26, mieszkania 7. —2637—1—1

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny i bielizny. Również panienki do nauki szycia. Tamże przyjmuje się wszelka robota tak krawieczczyzna jak i bielizna.—Piwna Nr 6 pierwsze piętro. —2533—1—3

Z wyższem wykształceniem

MECHANIK

Maszyn do szycia, reperacją uskuteczni bez zwłoki, z honorowym poręczeniem. M. Rybakowicz Miodowa Nr 3, dom przechodni, w oficynie wprost bramy, znak w oknie. —1—2—2614—

Nauczycielka muzyki

poszukiwaną jest do lekcji dwa razy na tydzień.—Wiadomość w Księgarni W-go Trenkler, ulica Wierzbowa Hotel Angielski. —2616—1—1

Upoważniona przez Władzę edukacyjną

Nauczycielka,

ma honor zawiadomić, że udziela lekcje konwersacji w języku angielskim i włoskim, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u WP, Reichera, ulica Dzielna Nr 14.— **S. Rotensztein.** —2576—1—3

Potrzebny jest do interesu handlowego

Młody Człowiek,

wieku koło lat 30, który poprzednio ukończywszy 4 klass i który był już w jakim interesie kupieckim, z dobremi świadectwami, mający kaucji najmniej rs. 200, od 1 lub 15 Marca 1876 r., z płacą miesięczną rs. 25. Wiadomość w każdym czasie przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy, do Składu Fortepianów, wchód od Tłomackiej. —2641—1—3

OGRODNIK,

Podejmuje się czyszczenia drzew fruktowych, z wyniszczeniem wszelkiego robactwa, co głównie zależy od wyrżnięcia i posmarowania drzew, do czego jest przygotowana i i ulepszona massa, o czem można się przekonać na miejscu, oraz w nadchodzącej porze, podejmuje się wszelkich robót w zakres Ogrodniczy wchodzących, to jest urządzanie **Ogrodów i Ogródków** z wszelką znajomością i sumiennością, z czem chlubić się mogę przez dotychczasowe wyjednanie sobie względów u WW. PP. właścicieli ogrodów. Ulica Gęsia, Nr 18 polic., przy wale miejskim. —2—2—2214—

PANNA

do szycia sukien potrzebna zaraz.—Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 26, pierwsze piętro, prawa oficyna. —2648—1—1

Żądane są

KAPITAŁY

od rs. 3,000 do 10,000

oraz **30,000 rs.** na pierwszy numer hipoteki w Warszawie. Do sprzedania **Dom** na 8% czystego dochodu, oraz **Plac** dobrze położony. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo od 9 do 10 i od 4 do 6, w Niedziele i Święta do 12 rano. —1856—4—6

---

600 rsr.

nieletnich, do umieszczenia na Nieruchomość Warszawską. Wiadomość u Powichrowskiego Patrona, ulica Przejazd Nr 13. —2454—2—6

Place frontowe

od trzech ulic do sprzedania; wiadomość u M. Chybczyńskiego, ulica Tamka Nr 8, wprost Solca. —1971—6—6

Rs. 3,000,

jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie; wiadomość w składzie Win W-go Karola Lesisz, Krak.-Przedm. Nr 48, naprzeciw Poczty; pośrednictwo osób trzecich zastrzega się. —2569—1—3

Bardzo ważne

dla PP. Przemysłowych posiadających kapitały.

Ktoby z osób przemysłowych, życzył sobie urządzić Zakład, w którymby większa część ludności miasta, znaleść mogła wiele nieznanych jej nowości bardzo zajmujących, i niejako pouczających, mianowicie młodzież wszelkiego stanu i wieku, skutkiem czego właściciel Zakładu lub Towarzystwo Akcyjne znakomitą dywidendą otrzymać by mogło. Dla bliższego obznajmienia się z projektem, zechce adres swój nadesłać do Dystrybucji przy ulicy Freta pod Nr 25 nowy do Litt J. S. —2664—1—2

Są do sprzedania różne przedmioty

z Garderoby

mezkiej i damskiej, w dobrym stanie, oraz biżuterje. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 12, mieszkania 4, między godz. 2 a 4 po południu codziennie. —2634—1—3

Biszkopty angielskie, Pasztety Strasz-burgskie, Owoce Marsylijskie, otrzymał świeżo handel pod firmą.

Rokowski i Kornecki,

ulica Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W. Koopego. —2495—1—3

Do sprzedania

Futro Dublony

suknem sieraczkowem kryte, za bardzo przystępną cenę. Leszno Nr 54, na 1-m piętrze. —2440—3—3

WYPRZEDAŻ

z Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67 nowym, w domu WP. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka Fortepianów. —2646—1—6



FABRYKA i Magazyn Mebli

F. Ostaszewskiego,

egzystujący przy ulicy Nowy-Świat Nr 41 nowy, poleca się wielkim doborem mebli urzędowej roboty, po cenach nader przystępnych. Meble gięte, Garnitur mahoniowy używany i Zegar antyk z kloszem ze zmiany. —1465—6—8



Para Koni

szpakowatych, karecianych, ogier i wałach, pół krwi angielskiej, po lat 5 mających, jest do sprzedania w Hotelu Niemieckim; wiadomość u Szwajcara. —2585—2—2

Są do zbycia:

CHARTY

dobrze wszczute pojedynczo do lisa i zająca w pierwszem polu rassowe i **Suka** z rassy Ceterów, żółta, młoda.—Zginęła zaś **Ogarzyca** czarna podpalana, młoda, kto takową odprowadzi lub uwiadomi gdzie się znajduje, pod Nr 13 przy ulicy Żytniej otrzyma nagrodę. —2650—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Garnitur Mebli

mahoniowy rypsem bronzowym kryty.—Ulica Nowogrodzka Nr 12 domu, mieszkania Nr 6, od godziny 10-tej z rana do drugiej po południu. —26.4—1—3



Jest do sprzedania Kanapa, 6 napoleonek, 2 portiery i 2 lamberkiny koloru niebieskiego w bukieta za rs. 300 i 2 Słupy marmurowe z wazonami za rs. 75, 4 świeczniki brązowe za rs. 30, 10 krzeseł wiedeńskich wyplatanych, 2 fotele i kredens orzechowy za rs. 40. Dom W. Bruna nowy Nr 2, na 2 piętrze, Nr 13 mieszkania. —2207—3—3

PIANINO

Brukselskie Jastrzębskiego, do sprzedania za pomierną cenę pod Nrem 36 na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Bekera, mieszkania Nr 15 na parterze. —2373—3—3



Są do sprzedania

Fortepiany nowe

najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz fortepiany stare bardzo dobre, tamże przyjmuje się wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenie takowych, ulica Krak.-Przed. Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. —3—3—2329—

Jest do sprzedania

Fortepian

orzechowy z fabryki Würtha, w zupełnie dobrym stanie o 7 i pół oktawach, widzieć można między 11 a 4 na Sto-Krzyzkiej Nr 25, mieszkania Nr 9 na drugiem piętrze wprost Jasnej. —2333—3—3

Za rs. 120 do sprzedania

PIANINO

o 7 oktawach, z dobrym tonem, oraz **Zegar** ścienny okrągły grający i drugi podróżny Eksaytarz; wiadomość w składzie piwa w Hotelu Europejskim, u p. Sperlinga. —2375—3—3

Jest do sprzedania lub do zamiany na Fortepian

Pianino

zagraniczne palisandrowe o 7-miu oktawach z mechaniką Erarda.– Wiadomość w pałacu Grabowskiego Nr 3 ulica Miodowa. Stróż wskaże. —2644—1—1

BILLARD

z blatem marmurowym w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu braku miejsca. Wiadomość przy ulicy Krak.-Przedm. pod Nr 416 w Restauracji. —2596—2—2

Do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

i Przedpokój z meblami, do 8 kwietnia; wiadomość u stróża, ulica Królewska Nr 25. —2595—2—3

Do wynajęcia

Różne Lokale,

z wszelkiemi wygodami urządzone, oraz **SKLEPY**, w domu nowo-wykończonym, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53. Wiadomość u Rządcy domu. —2235—3—7

Dwa pokoje

umeblowane na dole od frontu do odnajęcia od 1 Marca, ulica Sto-Krzyzka Nr 14.—Wiadomość w bramie na prawo. —2630—1—3

Potrzebnem jest od Wielkiej Nocy

Mieszkanie

składające się z 2 lub 3 pokoi z przedpokojem i kuchnią, w czystym domu, widne i suche. Reflektanci zechcą swe adressa zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. J. O. —2603—1—3

Dwa Pokoje

umeblowane, na parterze, z usługą, opałem i łazienką, są zaraz do wynajęcia, przy ulicy Erywańskiej pod Nrem 4, w domu W-go Grabińskiego (przy Tivoli), mieszkania Nr 2. —2516—2—3

Od 1 Lipca b. r., potrzebny jest

LOKAL

w środku miasta, składający się z kilkunastu pokoi, z potrzebnemi wygodami, stajnią i wozownią,—może być oficyna sama w sobie, z ogrodem lub bez. Mający takowy lokal do wynajęcia, zechce nadesłać adres na ręce Właściciela Apteki H. Kucharzewskiego przy ulicy Senatorskiej Nr 480, wprost Miodowej. —2462—2—3

KILKA LOKALI

w domu pod Nr 2477 przy ulicy Czernia[illegible]kowskiej [illegible] fabryki gazowej, jest do wynajęcia [illegible] na różne czasy, oraz mieszkanie [illegible] na dole z dwoma wchodami, składające się z 3 pokoi, salonu, kuchni i piwnicy, dwóch ogrodów 1 go owocowego 2-go warzywnego, [illegible] za Rs. 400. Lokal na kuźnię z szopą i wozownią 250 Rs. rocznie. dwa ogrody warzywne za 150 Rs. rocznie. Wiadomość codziennie do godziny 10-ej rana, w domu pod Nr 1,305 (nowy 50) przy ulicy Nowy-Świat u p Stokowskiego, stróż wskaże. —1105 5—6

Sklep Wiktuałów,

jest zaraz do odstąpienia z towarem i kompletnem urządzeniem w miejscu fabrycznem, ulica Krochmalna Nr 28 nowy. —2[illegible]3—1—3

LOKAL

składający się z salonu z balkonem, pięciu pokoi, pasażu, gabinetu, kuchni i piwnicy do najęcia w domu Nr 404 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na 1-m piętrze od 1 kwietnia r. b. —1874—3—3

Do sprzedania

KAWIARNIA

i Patent na piwo, dla przeniesienia go pod inny numer, oraz inny **Sklepik** do najęcia, położony kilka kroków tylko od ulicy Miodowej; wiadomość w sklepie Rękawicznika Nr 5, Kapitulna. —2642—1—1

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

ozdobnie i wygodnie urządzony, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 16 nowym, pierwszy dom od rogu ulicy Mazowieckiej. Dwa sklepy są mniejsze o jednym otworze, cztery zaś większe o drzwiach wchodowych i oknie wystawowem. Przy większych sklepach znajdują się mieszkania, złożone z jednego pokoju na parterze i kuchni w suterenie. W razie wynajęcia na większy zakład, mogą być połączone dwa lub trzy sklepy, z należącemi do nich pokojami. O ile wcześniej te sklepy będą wykończone przed 1 lipca, mogą być zajęte bez oddzielnej za to zapłaty. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 4 —2432—2—3

Od 1 Lipca r. b., są do wynajęcia

Różne Składy

z windami, na cukier, wełnę i t. p., przy ulicy Dzielnej Nr 1; wiadomość u Gospodarza. —2260—5—5

Potrzebny jest Sklep

z wystawą od Wielkiej Nocy przy ulicach Senatorskiej, Krakowskie-Przedmieście, Wierzbowej lub Miodowej. Ktoby takowy miał do odstąpienia otrzyma odpowiednie wynagrodzenie tytułem odstępnego. Adres prosi się złożyć w Redakcji pod lit. K. L. —2615—1—3

Z powodu słabości właściciela, jest do odstąpienia

Handel Win i Towarów kolonialnych,

na jednej z pryncypalnych ulic, wiadomość w Redakcji. —1—3—2617—

OGRÓD

owocowy i warzywny wraz z mieszkaniem jest do wydzierżawienia przy ulicy Marszałkowskiej Nr 15 (1390b) od dnia 1 Kwietnia r. b.—Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 13, mieszkania Nr 4. —2632—1—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z wystawą, pół korzenny i pół wiktuałów, z całem urządzeniem i z dwoma pokojami, piwnicą i komórką, w bardzo korzystnym punkcie, za cenę przystępną, z powodu wyjazdu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 32; wiadomość na miejscu. —2378—2—6

Z powodu śmierci właściciela, jest do odstąpienia

Sklep Mydlarski,

z towarem lub bez, zaraz lub od 1-go Marca. Ulica Mostowa Nr 10 nowy. —2534—3—3

Piwnice

wielkie, wysokie, suche, do najęcia. Ulica Miodowa Nr 10. Tamże do sprzedania **BALI** 4-calowych, środkowych, sztuk 16. —1748—3—3

SKŁADY

każdy przeszło łokci kw. 100, do najęcia od 8-go Kwietnia b. r., za Żelazną Bramą, naprzeciw Gościnnego Dworu, w domu A. Janasza Nr 11.—Tamże **Sklepy i Mieszkania** od Krochmalnej; informacja w tym samym domu w mieszkaniu Nr 11. —1974—6—6

Stajnie i Wozownie

do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia, przy ulicy Dzikiej Nr 35 nowy. Tamże **Place** do sprzedania. —2417—2—3

Wyżeł

z rassy Cetterów, biały, z żółtemi łatami, zaginął.—Znalazca zechce odprowadzić go do domu Dyzmańskich, Miodowa Nr 2, mieszkania 17, za nagrodą **Rubli Trzy.**—2455—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 39.

Dnia 19 Lutego 1876 roku. *Sobota.* *Dnia 7 (19) Lutego 1876 roku.*

MARJA,

POWIEŚĆ POETYCZNA

ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO,

wyszła nakładem

GEBETHNERA I WOLFFA

w nowem pysznem in 4-to wydaniu z 8-ma illustracjami pomysłu i układu

M. ANDRIOLLEGO,

wykonanemi w zakładzie fotograficznym

K. BRANDLA.

CENA. W bogatej albumowej oprawie w płótno z wyciskami **rs. 10.**
„ „ „ „ w skórkę „ **rs. 14.** 1—6 — 2589 —

Dzieło pod tytułem:

HISTORJA

ośmnastego i dziewiętnastego wieku

do upadku Cesarstwa Francuzkiego

ze szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju Ludzkości

przez

F. K. SCHLOSSERA

tłómaczenie z 5-go wydania niemieckiego

Zeszyt 14-sty wyszedł z druku

Dzieło to wychodzi zeszytami co miesiąc zeszyt jeden. Cena całego dzieła rs. 16. Prenumeratę składać można częściowo przy wzięciu 4-ch pierwszych zeszytów rs. 1, przy następnych po 60 kopiejek.

Z przesyłką pocztową całe dzieło kosztować będzie rs. 18, które można nadsełać w całości, w połowie lub w kwartalnych ratach po rs. 3.

Prenumeratę przyjmują księgarnie podpisanych. oraz wszystkie inne w kraju i zagranicą.

Spółka Wydawnicza Księgarzy; Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, Edward Wende. 2—2 — 2285 —

Kalendarz dla Gospodyń

PRZEZ AUTORKĘ 365 OBIADÓW.

Zawierający: rozkład całorocznej pracy, ułożony miesiącami; zasady i sposoby prania wszelkich tkanin, oczyszczanie sprzętów, mebli i t. p., wywabianie plam wszelkiego rodzaju; dalej uwagi i rady co do pieczywa, nabiału, zachowania tegoż; o mięsie, owocach, jarzynach, napojach; rozmaite nowe przepisy gospodarcze, o drobiu; w końcu wiele chemicznych wiadomości potrzebnych w gospodarstwie, **jest jeszcze do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u Gebethnera i Wolffa.**

—3—6— —1808—

KSIĘGARNIA

GEBETHERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny:

Bronikowski, Aleks. Hipolit Boratyński, romans historyczny, tłom. z niem. Jan. Kaź. Ordyniec, wyd. przejrzane i popr. przez Kaź. Kaszewskiego rs. 1 kop. 80.

Matuszewicz, Marcin. Pamiętniki 1714—1765 r. wydane przez Adolfa Pawińskiego, 3 tomy z przedpłatą na 4-ty rs. 4 kop. 50.

Berlicz Sas. Obrazki czasu i ludzi kop. 75.

Billroth, Dr i Keenig. Chirurgia ogólna i szczegółowa, tłom. przez Drów Aksamitowskiego, Pawińskiego i Schreibera rs. 10.

Casper, J. L. i Liman Dr. Medycyna sądowa 2-gi tom, tłom. przez Dra Wisłockiego rs. 6.

Jeziorański, Feliks. O znaczeniu kontraktów pozahypotecznych w sprzedażach nieruchomości kop. 45.

Arystofanes. Rycerze, komedja grana w r. 425 przed Chr. w Atenach, przedstawiona w r. 1873 na scenie Krakowskiej, w tłom. Józefa Szujskiego kop. 40.

Pogadanki naukowe, przez autorkę „Wieczorów Czwartkowych“ kop. 75.

Jedyne praktyczne przepisy wszelkich zapasów śpiżarnianych, oraz pieczenia ciast przez autorkę „365 objadów,“ wyd. 8-me popr. i pow. kop. 75.

Sand George. Flamarande, powieść z francuzkiego rs. 1.

Nowicki, Wład. Ksiądz Jakób Falkowski, założyciel Instytutu Warsz. Głuchoniemych. Przyczynek do dziejów Dobroczynności kop. 75.

Zgliński, Daniel. Ricardo, tragedja w 5-ciu aktach kop. 40.

Swieżawski, Ernest. Przyczynek do studjów nad podaniem o Twardowskim kop. 40.

—1979—2—3

Ostatnie nowości

znajdujące się na **składzie głównym**

w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA.

Erlicki, Alfons. Kilka uwag o prawie przyrody kop. 60.

Orzeszko, Eliza. O wpływie nauki na rozwój miłosierdzia kop. 60.

Roszkowski, Gustaw. Odpowiedź p. Józefowi Kaszniey na jego broszurę, pod tytułem: „Kilka uwag z powodu niektórych pism filozoficzno-prawnych, wydanych w ostatnich latach kop. 20.

Sobolewski, Romuald. Weterynarja popularno-gospodarcza, do podręcznego użycia dla rolników rs. 4.

Stella-Sawicki Dr. J. Podróż do Hiszpanji rs. 1,20.

Strzelecki, Antoni. Gospodarstwo pastewne, jako środek podniesienia rolnictwa krajowego, tom 1, z przedpł. na 2-gi rs. 2. —2590—1—3

Nakładem Drukarni

Władysława Dębskiego

w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wyszły następujące książki:

Panny V. Monniot

DZIENNIK MAŁGORZATY

przekład z francuzkiego

F. B.

Dwa tomy objętości 50 arkuszy druku, ozdobione 6 litografowanemi rycinami, w oprawie kartonowej. Cena rs. 2 kop. 40, z przesyłką pocztą rs. 2 k. 70.

Dziełko to przeznaczone dla młodzieży, wielce przyczynić się może do rozwinięcia umysłu, do rozbudzenia w młodocianych sercach pięknych i wzniosłych uczuć. Autorka przedstawiając dziewczynkę dziesięcioletnią, spisującą wypadki życia swego, daje w nader zajmujący sposób wiele pożytecznych nauk jak stosować zasady religii i moralności w codziennem życiu. Naiwne z dziecięcą swobodą skreślone obrazy zachwycające wdziękiem i prostotą, a opis podróży na morzu, oraz opis wyspy Bourbon i jej osobliwości, wiele się przyczyniają do urozmaicenia tej ze wszech miar na rozpowszechnienie zasługującej książki.

Ochorowicz Juljan. Z dziennika Psychologa. Wrażenia, uwagi i spostrzeżenia w ciągu dziesięciu lat spisane, rs. 1 kop. 20.

Ustawa o opłacie stemplowej, Najwyżej zatwierdzona 17 kwietnia 874 roku, kop. 15.

Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika.

—2583—1—3

Wyszedł z druku Nr 7

OGNISKA DOMOWEGO

i zawiera: Listy J. I. Kraszewskiego.—Z kroni i rodziny ziemiańskiej, p. K. W. Wójcickiego (c. d.).— Notatki leka za domowego p. Prof. Dra Łuczkiewicza.—O pająkach p. Dra Z. K.—Iskierki z Paryża.— Szkic z dziejów i estetyki ogrodnictwa (c. d.). — U ogniska.— Nowości księgarskie.—Od Redakcji.—W dodatku: Najważniejsze odkrycia i wynalazki, według L. Figuiera—ark. 7.

Cena prenumeraty w **Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50. Na **Prowincji**: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres: **Jan Noskowski**, Mazowiecka Nr 11.

Księgarnia i Skład Nut

H. TRENKLERA,

Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski, otrzymała na skład, w języku polskim i russkim

Tabele Kubiczne

KOHLMAN'A,

obliczone według stopniowej miary,
do drzewa okrągłego, cena kop. $37\frac{1}{2}$;
do drzewa rżniętego i ciosowego kop. 60.
—2394—1—1

Nakładem Księgarni

i Składu Nut

Henryka Trenklera,

ulica Wierzbowa Nr 613/4 Hotel Angielski wyszły nowe tańce:

W. Osmańskiego,

Nr 1. **Szampan Mazur**, ofiarowany W-mu **Henrykowi Fukier**, cena kop. $22\frac{1}{2}$.

Nr 2. **Sławianka Polka,** ofiarowana Wnej Marji z Wolfinów Roesler, cena k. $22\frac{1}{2}$.

Nr 3. **Polonez**, ofiarowany Wnej Natalji Modlińskiej, cena kop. $22\frac{1}{2}$ i są do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —6—7—1685—

NIEMKA

znająca dokładnie konwersację, ma jeszcze parę godzin wolnych. Elektoralna Nr 43, u W-nej Karwowskiej. —2533—2—3

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Szeryńskiej, Solec Nr 40.

—2505—2—3

Obwieszczenie.

Podaje do wiadomości, że w dniu 13 (25) Lutego r. b. poczynając od godziny 10 z rana, na rynku przedmieścia Warszawy Stara Praga, w obecności delegowanego Urzędnika Chmielowskiego, odbywać się będzie głośnia in plus licytacja, na sprzedaż krów. jałowizny i trzody chlewnej, zajętych w drodze sekwestracji, w kolonji Targówek, na satysfakcję zaległej składki ogniowej, w summie rs. 179 kop. 82⅓. —2393—3—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do robienia kapeluszy, za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu Strojów. Ulica Długa Nr 16, wprost Soboru. —2494—2—3

Potrzebny jest zaraz

SUBJEKT

z kaucją rs. 500. Pensja miesięczna rs. 40. Wiadomość ulica Dzielna Nr 10, na pierwszem piętrze, wprost schodów, od 3—4 po południu, bez pośrednictwa. —2529—2—3

Francuzka

z dobrym akcentem i umiejąca cokolwiek po niemiecku lub po rossyjsku, żądaną jest w każdej chwili. Wiadomość: ulica Miodowa Nr 9, mieszkania 6. —2500—2—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do krawieczczyzny. Ulica Krucza Nr 10, mieszkania 14. —2334—3—3

OSOBA

wysoko wykształcona, posiadająca języki: francuzki, niemiecki i włoski, życzy sobie umieścić się jako Dame de compagnie, przychodnia, albo na wyjazd za granicę. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami J. N. —2435—2—3

Mężczyzna pojedyńczy,

potrzebny jest do wspólnego dozoru pewnej fabryki, z funduszem rs. 150, a za co może rozpoznać fach, mieć stół, stancję i inne umówione warunki. Ulica Krzywe Koło Nr 195, u P. Brandt. —2442—2—3

Potrzebne są

Panny,

do szycia bielizny na maszynie, uzdatnione. Nowy-Świat Nr 76, w sklepie Norymbergskim. —2459—2—3

Ktoby życzył **powierzyć** troskliwej i wykształconej opiece

Panienkę

dla wspólnego wychowania z 12-letnią znajdującą się przy matce. zechce zgłosić się na Leszno Nr 47, mieszkania Nr 8. —1975—6—6

Potrzebne są Dziewczęta

do nauki na maszynach, **ze wszystkiem** lub przychodnie, od lat 12 do 16. Fabryka pończoch, Królewska Nr 23, gdzie Tivoli, 1-e piętro, 34 mieszkania, zgłaszające się winny mieć dowody legitymacyjne. —2364—3—3

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Wspólnej Nr 3, u Akuszerki. —2538—?—3

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.

Górale i Góralki,

jak również i **Parobków z familjami na 3-ch letnie kontrakty,** przyjmują się jeszcze zamówienia do końca Marca r. b., jak niemniej dowiedzieć się można o **Rządcy** wykwalifikowanym, pod adresem: **Nassalski w Warszawie, Kozia Nr 4.** —2452—2—9

Rs. 4,000

jest do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, zaraz na hypotekę domu w Warszawie, wiadomość ulica Grzybowska Nr 39 nowy, mieszkania 11. —3—3—2344—

NAUCZYCIEL,

lub Nauczycielka, znająca gruntownie początkowe zasady muzyki na fortepianie i chcąca udzielać takowych za obiad godzinę 1, od 3 do 4, zgłosić się może na ulicę Marjańską Nr 4, mieszkania Nr 1, wiadomość od godz. 2 do 7 wieczór. —3—3—2356—

MALARZ

EDWARD GĄSECKI,

ulica Nowy-Świt Nr 4.

Ma zaszczyt zawiadomić, że przyjmuje wszelkie roboty w domach nowobudujących, oraz pomalowanie frontów z dodaniem własnych rusztowań, farbami olejnemi, składającemi się z dobrego pokostu i blejwajsu, a nie z żadnych platynowych farb, które nie istnieją a bezzasadnie są ogłaszane. Procz tego urządziłem piec lakierniczy do robót galanteryjnych, takowe wykonywam tak dla pp. fabrykantów, jako też i osób prywatnych. —3—6—2221—

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Encyklopedja Powszechna

S. Orgelbranda, większa, w 28 tomach. Wiadomość w domu przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszkania 30, u Studenta Uniwersytetu, od godziny 4 po południu. —2531—2—3

Magazyn Ubiorów Męzkich

J. MODZELEWSKIEGO

pod kolumnami Teatru Wielkiego.

Na nadchodzący sezon wiosenny, przysposobiłem wielki i piękny wybór **Materjałów** krajowych, francuzkich i angielskich.—Aby udogodnić Szanownym Panom Klijentom, nie mogącym płacić drogo, a pragnącym mieć piękną garderobę, postanowiłem uregulować tak ceny, ażeby każden z Szanownych Panów miał je jak najprzystępniejsze w miare wymagania,—polecając się zatem łaskawym względom, mam nadzieję, że Szanowni Panowie zechcą poprzeć całą swą siłą pracę krajowca,—z uszanowaniem **J. Modzelewski.** —2355—3—6

Dobra Ziemskie

OBRĘBUSY

w powiecie i okręgu Błońskim, gubernii Warszawskiej, niedaleko stacji Brwinów położone, sprzedane zostaną w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 13 (25) lutego r. b. o godzinie 10 rano, licytacja zacznie się od summy rs. 32,728 kop. 93½. Vadium do licytacji wynosi rs. 3,000. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1782 (17) zamieszkałego.—**SORGENSTEIN**, Patron. —2089—3—3

PROŚBY i Tłomaczenia

redaguje i uskutecznia biuro Radcy Honorowego Burby na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kolumny Zygmunta, w domu Nr 97, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —1898—6—6

Rs. 3,000

jest do wypożyczenia na pewną hypotekę, bez pośrednictwa. Również **Młody człowiek** żonaty, poszukuje miejsca rządcy domu, kasjera przy fabryce lub inne odpowiednie zajęcie; w razie potrzeby może być złożona kaucja. Bliższa wiadomość przy ulicy Browarnej Nr 18, mieszkania Nr 41, od godziny 12 do 4, —2458—2—3

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca WINO Bordoskie oraz wyborowy ARAK Angielski, każda butelka opatrzona stemplem komory.—12453—68—6

W Pracowni H. Łubryczyńskiej,

przy ulicy Piwnej, Nr 6, pierwsze piętro. Wykonywa się suknie, okrycia damskie, oraz szycie bielizny. Suknie od rs. 1 kop. 50 i wyżej, koszule damskie od kop. 30, męzkie kop. 40. Wszelkie obrębianie po 1½ kop. za dwa łokcie. —2338—2—6

RS. 1,125,

są do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie lub zaraz po towarzystwie Kredyt., na mały procent, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej w Handlu Korzennym W-go Kesler, naprzeciw Banku. —2522—2—2

PIERWSZY NOWO-OTWORZONY MAGAZYN POŚCIELI ŁUDWIKA WEBER'A

Z WIEDNIA

przy ulicy Królewskiej Nr 1, (dawniej dom Beyera).

Poleca na składzie znajdujące się i z największą elegancją wykończone watowo pikowane **Kołdry**: Atłasowe, Jedwabne, Tybetowe, Kazimierowe etc. Tudzież: **Plumeaux**, Elastyczne wkłady do łóżek, materace i sienniki, poduszki z włosem, z pierzem i puchem, jako też i gumowe napełnione powietrzem, oraz Łóżka, Łóżeczka i Kołyski żelazne zagraniczne. Wszystko po cenach możliwie przystępnych.

Nadmienia się przytem, że żadna konkurencja nie jest w możności wytrzymać z nami, tak co do materjału jak i co do elegancji, w wykończonej robocie.

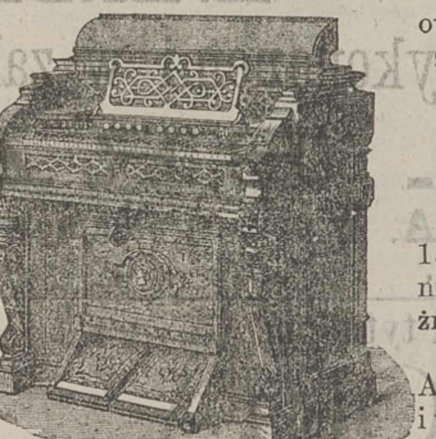
Kołdry od rs. 4 kop. 50 i wyżej.

Przyjmują się też zamówienia na przerabianie, jako też i na nowe roboty tak **Kołderak** i **Materaców.** —601— —4—6

SKŁAD

Fortepianów i Organów Zagranicznych HERMAN & GROSSMANN

Miodowa Nr 10.



otrzymał w tych dniach z Ameryki znaczny transport, najsłynniejszych Cottage-Organów

ESTEYA & COMP.

Ceny zacząwszy od rs. 105 do rs. 1575. Illustrowane Katalogi i Cenniki w różnych językach, dostać można bezpłatnie w Magazynie.

Wyprzedaż Orgue Melodykonów Aleksandra Debaina, Schiedmeyera, i t. p. **po cenie kosztu.** 5—0—415—

NOWE MASZYNY do Pończoch i Skarpetek bez szwów Kaftanów i innych robót trykotowych.

Maszyny dają prędki i korzystny zarobek, wyrabiając dziennie od 10 do 18 par skarpetek, lub 10 do 12 par kamaszy.

CENY: Amerykańska gruba 75.—Średnia 130.—Najcieńsza 160 rs.

Też same nowo udoskonalone i uproszczone w Anglji.

Średnia szersza i cieńsza od Amerykańskiej 150 rs., najcieńsza 180 rs. Niemieckich fabrykgo połowę tańsze. Stoły do maszyn żelazne po rs. 10. Igły po 10 kop, Oliwy 1 funt 80 kop. Bawełny i Wełny po cenach najniższych.

Osobie nabywającej Maszynę bez nauki odstępuje się Rabat.

Królewska 23 gdzie Tivoli Gmach główny 1 piętro.

Tamże Fabryka Wyrobów Pończoszniczych.

Roboty gotowe. przyjmują się obstalunki, oraz nadróbki nawet najcieńszych pończoch na nowo-sprowadzonych Warsztatach Paryzkich.

Wybór Kamaszy—półkamaszy czyli Łydek wełnianych, Chustek, Okryć, Pończoch i Skarpetek.

Potrzebne są dziewczęta do robót.—Handlującym znaczny Rabat.

19—0 — 1610 —

MOSKIEWSKI SKŁAD HERBATY BAKUMENKO,

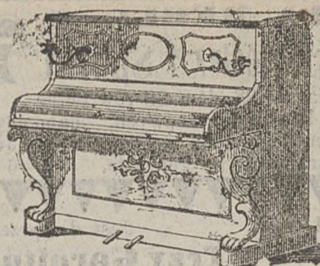
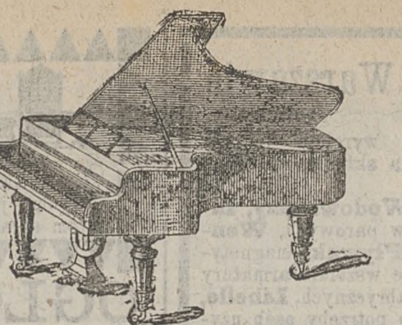
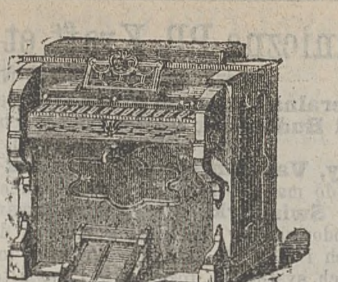
Poleca nowy gatunek herbaty czarnej, „Se-fa-szen“ po rs. 1 kop. 50 za funt, oraz herbatę czarną gatunek wysoki w oryginalnych, ołowianych chińskich pudełkach wagi 2½ funta po rs. 5, rowneż inne gatunki po cenach przystępnych.

Herbata krasna aromatyczna.	**Cesarski Czarny Liansin**
Chunmy (kraśnieńkij) po rs. 1 kop. 60.	Perłowa (gatunek wysoki) rs. 2 kop. 20.
Nen-Cher Łudżian, rs. 1 kop. 80.	Cesarska Róża (czar. Liansis.) rs. 2 k. 50.
Fu-Cze-fu (gatunek wysoki) rs. 2.	Herbata kwiatowa po rs. 2 i rs. 2 k. 50.
Kwiatowy Liansin, herbata biała bukietowa od rs. 3 do 8 rs.	Herbata żółta bukietowa po rs. 4, 5 i 6.
Herbata zielona wyborowa, po rs. 4, 5 i 6	Herbata w chińskich pudełkach żółta i zielona, od rs. 5 kop. 50 do 25 rs.

Herbata w całych cybikach wagi od 84 do 90 funtów, podług cen giełdowych od rs. 125 do 200.

Wysyłkę herbaty pocztą do wszystkich miast Cesarstwa, Królestwa, Wielkiego Księstwa Finlandziego i Kraju Zakaukazkiego, biorę na swój koszt.

Prócz tego zapisującym herbatę na 25 rs. i więcej, odstępuje rabatu 5%. Kawa w najlepszych gatunkach sprzedaje się taniej o 2 kop. na funcie. Cukier z fabryki Hermanów, Oryszew i t. p. po 15½ kop. i inne gatunki po kop. 15. Cukier rąbany najlepszy po 16½ kop. drugi gatunek 16 kop. Krakowskie-Przedmieście, Nr 412. 2—3 — 2501 —

NOWO OTWORZONY

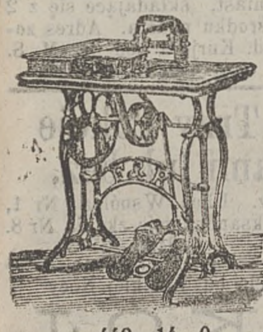
SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

GEBETHNERA I WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,

WPROST SASKIEGO PLACU.

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych, fabryki Maleckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej, otrzymała zaszczytne medale. 15—0 —1197—



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 naprzeciw kościoła S-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **Maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich** tak stolikowych jak i **ręcznych**. które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę **DWULETNIĄ GWARANCJĘ**.

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

— 449—14—0

Z powodu żałoby, są do zbycia

Dwie Suknie

jasne wcale nie używane, przytem parę używanych, oraz kilka szarf. Ulica Nowy-Świat Nr 55, w podwórzu po lewej stronie na 1 piętrze po prawej ręce. —2388—3—3

Ważne na czasie!

Życzący mieć sporządzone tanio? Tartynki, Śniadania, Kolacje. Kremy, Galarety i t. p mogą powziąść wiadomość o Kuchmistrzu w składzie zegarków W-go Rejneke przy ulicy Podwal Nr 8. —19244 8—9

F A B R Y K A

Wyrobów Miedzianych i Metalowych

REMUS BECK & Comp.

w ŁODZI.

Specjalnie zajmująca się budową wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów dla Cukrowni, Gorzelni, Browarów, Krochmalni, Olearni i t p., przyjmuje na siebie urządzenie całkowite i kompletne pomienionych fabryk i zakładów, z kotłami i maszynami parowemi własnego wyrobu.

Przytem nowo urządzona fabryka kotłów parowych. dostawia także Rezerwoary i wszelkie t. p. wyroby z blachy żelaznej. 5 6 — 447 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakiera lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston. 1-go Listopada 1875 r.

12—0 —1861— **HAUTHAWAY & SONS.**

Do sprzedania:

Dwa Domy, w środku miasta, na dogodnych warunkach, 1-szy za rs. 27,000; 2-gi za rs. 55,000. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 5 nowy, mieszkania 8, na dole, z rana od 10 do 12, po południu od 5 do 7. —3—3—2252—

W mieście Pułtusku, przy ulicy Rynek pod Nrem 82, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich,

PLAC obszerny,

z murami dwupiętrowemi, zdatnemi do wyrestaurowania na sklepy do handlu i szynku, jako w bardzo korzystnem miejscu,—właściciel w Pułtusku. —2431—2—3

Zupełna Wyprzedaż Szczepów Owocowych

po cenach zniżonych:

Z Zakładu Pomologicznego Józefa Moszyńskiego w Targówku pod Warszawą, przed trzecią wiorstą na szosy do m. Radzymina prowadzącej.

Szczepy jabłkowe, gruszkowe, śliwkowe i wiśniowe:
1° roczne po kop. 7½ sztuka.
2° „ „ 15 „
3° „ „ 20 „

Szczepy jabłkowe i wiśniowe z koroną 4-ro-letnie i starsze, kop. 30 sztuka.
Osobom biorącym 1000 sztuk odstępuje się 10%.

Kartofle Amerykańskie

wczesne i bardzo plenne, które lat poprzednich były sprzedawane korzec po rs. 25 i 15, obecnie cena zniżona:
Early Rose, korzec po rs. 3.
Late Rose „ po rs. 6.

Obstalunki zamawiane być mogą w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych W-go Redkiewicza, przy ulicy Miodowej Nr 9, i w Owocarni W-go Krzyżanowskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 22, jak również na miejscu w Targówku u Właściciela Zakładu.

Ostrzega się, iż wszelkie obstalunki opatrzone będą rachunkiem Zakładu.

4—5 — 1830 —

FABRYKA GIPSU

D. ŻOŁTYŃSKIEGO,

przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 1 wprost Oboźnej sprzedaje po cenach umiarkowanych **Gips Rolniczy, Mularski, Sztukatorski i Mozajkowy**, oraz **Cement, Cegłę ogniotrwałą** angielską, **Papę** do krycia dachów i inne materjały budowlane. 3—3 — 1786 —

Nowo-otworzony Magazyn Mebli.



Z najlepszych fabryk zagranicznych i warszawskich przy ulicy Miodowej i Kapitulnej nr 1 szem piętrze, wprost kościoła, zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **Magazyn** zaopatrzony został w najnowsze i eleganckie fasony **Mebli** orzechowe, mahoniowe, czarne rzeźbione, jak i zwyczajne, w różne **Meble** mało **używane** garnitury wyściełane, w różnych kolorach rypsem wełnianym, jedwabnym oraz aksamitem, po cenach umiarkowanych, kontentuje się małym zyskiem, aby Magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie, proszę o łaskawą pamięć: W Magazynie tym jest do sprzedania **Serwis porcelanowy** na 24 osób, może być udzielonym na 12 osób.

6—6 —670— Z uszanowaniem **Wilhelm Seidenbeutel.**

W Sklepie Galanteryjnym i Tabacznym

przy ulicy Bielańskiej Nr 18 nowy, przyjmują się obstalunki

Na wyroby POŃCZOSZNICZE

tak nowe jak i nadróbki, po cenach nader niskich z wełny, nici i bawełny, dubeltowe i pojedyńcze.

2—3 — 2535 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (. nowy.)

Дозволено Цензурою.